Nr. 269. Dnia 29 września. Poniedziałek. Dnia 17 (29) września 1890 r.

RENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Michała Archan.	Wschód słońca o godzinie 5 minut 51.	Wschód księżyca o godzinie 6 minut 33 w.	Piątek: Kandyda M.
Wtorek: Hieronima D. K.	Zachód " " 5 " 51.	Zachód " " 6 " 41 r.	Sobota: Franciszka Seraf.
Środa: Remigjusza B.	Długość dnia godzin ... 12 " —.	Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 9.	Niedziela: *N. P. M. Różańc.*
Czwartek: Aniołów Stróżów.	Ubyło " " 4 " 31.	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 14 R.	Poniedz.: Brunona Wyzn.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 268.—Telefon Administr. 517.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Dadziboga, jutro Imisława.

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do wieczora. Wejście bezpłatne.)

Koncerta: Na rzecz dotkniętych powodzią mieszkańców Pragi Czeskiej koncert „sokołów" czeskich. (Teatrzyk „Bellevue", Chmielna—8 wieczorem.)

Teatra: Letni: dziś przedstawienie zawieszone, jutro „Carmen"; — Rozmaitości: dziś „Teściowa", jutro „Oj, mężczyzni, mężczyzni";—Nowy: dziś „Nitouche", jutro „Żona papy". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Izby francuzkie zwołane zostały na d. 20 października na sesję nadzwyczajną. Oprócz budżetu na r. 1891, który przedstawia się o tyle ambarasująco dla ministra finansów, Rouviera, że potrzeba będzie czemś pokryć ubytek 13-tu miljonów fr., powstały przez zniżenie podatku gruntowego, izba deputowanych będzie miała przed sobą kilka ważnych projektów ustawodawczych do załatwienia, w tej liczbie zaś na pierwszym planie nowy statut gminny miasta Paryża, ustawę o zabezpieczeniu robotników na starość, tudzież ustawę o oznaczeniu minimalnego dnia pracy.

Tyle rząd. Inicjatywa prywatna rozmaitych frakcyj parlamentarnych wzbogaci wszakże niepomiernie ten program. Radykaliści, pragnąc się oczyścić z zarzutów rewolucyjnego wichrzenia w dobie wyboru p. Carnota, nie omieszkają wywołać szeregu interpelacyj z powodu odkryć p. Mermeixa w *Figarze*. Czy plamy politycznego warcholstwa zmyją się z odzieży p. Clémenceau, przyszłość blizka pokaże, to pewna, iż rząd wyjdzie cały, nietknięty, a nawet chlubnem uznaniem poparty, z tej całej bulanżerowskiej demaskarady, zwłaszcza zaś p. Constans, który okazał się ministrem wielkiej siły i przezorności.

Radykalista Hubbard zamierza wystąpić z wnioskiem, który nie omieszka roznamiętnić żywiołów i dzienników. Proponuje on, aby senat francuzki wybierany był podobnie, jak izba, przez powszechne głosowanie. Zwolennicy demokracji, doprowadzonej do statecznych konsekwencyj, porwą się rękami i zębami tego wniosku, niweczącego wszelką równowagę w rzeczypospolitej, ale rząd i umiarkowana większość oprą mu się z pewnością. Po zaciekłych walkach krasomówczych, z których wzbije się w górę kurzawa słów gwałtownych a płytkich, wniosek p. Hubbarda upadnie—do lepszych czasów.

Francja ma kłopot z wielbicielami swojego republikanizmu. Przebywający w niej znany agitator i rewolucjonista włoski, Amilcare Cipriani, wystosował w Paryżu siarczysty manifest do portugalczyków, wzywający ich do obalenia dynastji i obwołania rzeczypospolitej. Poważniejsze organa paryzkie z *Jornal des Débats* na czele ubolewają nad takiem nadużywaniem prawa politycznego przytułku, danego gościnnie wychodźcom innych państw; podobne manifestacje, noszące pocztowy stempel paryzki, mogą poróżnić Francję z państwem, z którem pragnie żyć w zgodzie już choćby ze względu na współzawodnictwo z Anglją, która gniecie Portugalję.

Inny agitator półwyspu apenińskiego, poeta i poseł radykalny, Feliks Cavalotti, udaje się również do Paryża, aby zawiązać ligę żywiołów demokratycznych Francji i Włoch, celem rozwiązania potrójnego przymierza, obalenia p. Crispiego i—wydania wojny Austrji. Kładziemy nacisk na okoliczność, że p. Cavalotti jest poetą i to daleko lepszym, aniżeli politykiem. Płomienne strofy patrjotycznego wieszcza czytają z rumieńcem zapału w twarzy mężowie i dziewczęta Italii, polityka zaś nie bierze nikt poważnie na Monte Citorio.

Mermeix—obecnie ciężko chory—opowiada dalej dzieje „kulis bulanżerowskich" w *Figarze*. Po ucieczce eksjenerała do Brukselli przyjaciele i zwolennicy jego, jak Naquet, Laguerre, Déroulède i inni, aczkolwiek nie pochwalali zbiegostwa z pod sztandaru, postanowili jednak bronić kroku Boulangera, pokrywając go własną moralną odpowiedzialnością. Boulanger nakłaniał w Brukselli przyjaciół, którzy pośpieszyli za nim na obcą ziemię, aby pozostali także na dobrowolnem wygnaniu. Ale tego już było zawiele i panu Laguerre. Odmówił, a za nim inni.

Następnie opowiada p. Mermeix w sposób niezmiernie interesujący i dla historji współczesnej ważny przebieg owych dwóch „nocy historycznych" w Wersalu, które były widownią niezliczonych in-

Otwarcie teatru.

Z przyjemnej wielce powracamy wycieczki — bawiliśmy w zeszłą sobotę w Łodzi z okazji inauguracyjnego przedstawienia w nowo założonym w mieście tem teatrze.

Po raz wtóry to już Łódź, dziś przeszło 150,000 mieszkańców licząca, zdobywa się na założenie własnem staraniem i kosztem stałego u siebie teatru.

Pierwsza próba, podjęta dwa lata temu przez p. Lucjana Kościeleckiego, po chwilowem powodzeniu, ujemny przyniosła rezultat. Dyrektor, zdolny kierownik artystyczny sceny, mniej szczęśliwym okazał się administratorem. Kłopoty finansowe obniżyły poziom artystyczny przedsiębiorstwa, a wraz i publiczność jęła odmawiać poparcia, stroniąc od teatru i ostatecznie doprowadzając go do ruiny.

Trupa łódzka rozbiła się, każde jednak złe nawet na dobre podobno wychodzi. Mieszkańcy Łodzi przywykli do posiadania własnej sceny, po rozbiciu więc pierwszej energicznie zakrzątnięto się około uorganizowania nowej.

Na czele przedsiębiorstwa stanęło kilku wybitnych obywateli miasta i podczas gdy sami jęli gromadzić fundusze drogą dobrowolnych zapisów, p. Karolowi Kopczewskiemu, byłemu reżyserowi byłego teatru łódzkiego, powierzyli staranie o skompletowanie trupy.

W krótkim czasie zgromadzono przeszło 10,000 rs. kapitału z najlepszą wiarą i chętnie bardzo (tak chętnie, że gdy przyszło do składek, obrażano się w razie pominięcia tej lub owej osoby) złożonego.

Podstawa tedy teatru została zapewniona, z doświadczenia zaś po pierwszej nieudanej próbie korzystając, grono osób dobrej woli podjęło się, w poczuciu obywatelskiego obowiązku, strzedz dalej i prowadzić zaczęte dzieło. Administracja zatem odłączoną została zupełnie od dyrekcji artystycznej, czem, zdaje się, trafiono w sedno kwestji, strona bowiem finansowa teatru zyskała pełne zaufanie tak publiczności, jak i artystów, a warunek to konieczny powodzenia.

Ze swojej strony p. Kopczewski z powierzonego mu zadania wywiązał się równie sumiennie i energicznie i zgromadził w personelu teatru łódzkiego bezsprzecznie najlepsze siły scen prowincjonalnych, siły, z któremi doprawdy wiele zrobić można.

Na takich to warunkach oparty teatr, po raz pierwszy w sobotę zeszłą podwoje swoje otworzył. Nic dziwnego, że publiczność dopisała, zapełniła teatr po brzegi i przekonała się, jako pieniędzy i starań nie wyrzucono na marne.

Teatrzyk „Wiktorja" odnowiony, oprócz paradyzu i parteru obejmujący dwa piętra lóż (razem 36) i 200 krzeseł, „milutchny" jest w całem znaczeniu tego słowa.

Uwertura z „Halki" rozpoczęła inauguracyjne przedstawienie.

Wysłuchaliśmy następnie wiecznie młodych, przepięknych „Ślubów panieńskich", a jakkolwiek ocena gry artystów nie jest celem wzmianki bieżącej, trudno jednak słów parę bodaj nie poświęcić jej, tem więcej, że teatr łódzki, pełne dziś posiadający warunki bytu i rozwoju, kto wie czy z czasem nie stanie się rzeczywistą pepinjerą i rozsadnikiem sił nowych dla sceny warszawskiej. W każdym razie jedno to z głównych zadań nowej sceny.

W personelu swojem posiada między innemi teatr łódzki dwie młode artystki, którym jeżeli starczy pracy i sposobności do normalnego i właściwego rozwijania się, wiele na przyszłość rokować można.

Obiedwie wystąpiły w „Ślubach panieńskich".

Pierwsza z nich to panna Morska (Klara). Już w czasie pobytu zdolnej artystki w sezonie letnim w Warszawie mieliśmy sposobność zaznaczyć talent jej i szybkie postępy. Obecnie zmusza nas ponownie do stwierdzenia i talentu tego w niej i postępów.

Po opanowaniu pierwszego wzruszenia, p. Morska z brawurą niemal poprowadziła sztukę, wybijając się na pierwszy plan. Na każdym kroku artystka dawała dowody rzetelnej pracy nad rolą i inteligentnego zupełnie zrozumienia jej. Panna Morska na dobrej, bardzo jest dobrej drodze, i nie wątpimy, że dyrekcja teatru łódzkiego umiejętnem rozwijaniem sił jej ochroni artystkę od spaczenia i zatraty już dziś osiągniętych rezultatów.

Uczyni zapewne to samo i z drugim talentem, jaki posiada p. Tekla Trapszówna. Młodziutka artystka po raz pierwszy wystąpiła w sobotę w „prawdziwym" teatrze w roli Anieli. Nierówna to jeszcze gra wprawdzie i niewykończona, przebłyski wszakże talentu tu i owdzie rzucały się w oczy.

Kim są: pani Trapszowa i pp. Trapszo, Jarszewski i Kopczewski, którzy stanowili resztę obsady „Ślubów panieńskich", wszyscy tu w Warszawie wiemy.

Przedstawienie zakończył ogniście odtańczony „błękitny mazur" z „Halki". Orkiestrą kierował p. Balcarek.

Udekorowanie sceny, a kilka tysięcy rubli włożono już dotąd w zaopatrzenie jej w odpowiednie dekoracje, powszechną zwracało uwagę.

Publiczność pierwszy ten krok teatru łódzkiego, postawiony na drodze ku lepszemu, przyjęła gorąco. Sądzę, z zaufaniem w przyszłość tak udatnie postawionej na nogach instytucji, opuszczała teatr.

Tygodniowe repertuary łódzkie, które, o ile słyszeliśmy, pełne mają być ruchu, pomieszczać będziemy w piśmie naszem, jako wskazówkę starań i pracy reżyserskiej około dobra nowo zyskanej sceny.

Reżyserja ta podobno nie cofnie się nawet przed wystawieniem, tak dawno wyglądanej u nas „Balladyny".

Uczta, przygotowana przez kółko ludzi, których staraniem i dobrą wolą dźwignął się teatr, zakończyła sympatyczną uroczystość inauguracyjną...

Obecni całym szeregiem toastów składali życzenia wszelkiej pomyślności stałemu teatrowi w Łodzi.

Życzenia te powtarzamy tu raz jeszcze: bodaj mu się powodziło.

W. Karczewski.

tryg, podstępów i kombinacyj, a poprzedzały wybór Carnota (nocy z d. 28 i 29-go listopada 1887-go r.). Z opowiadań Mermeixa pokazuje się, że p. Clémenceau, który oddawna już był zerwał z trybuny publicznej wszystkie stosunki z Boulangerem, w jaknajlepsze śniadał z nim wówczas, obradował i—spiskował. Najzawziętszym przeciwnikiem wyboru Juljusza Ferry na prezydenta rzeczypospolitej był radykalista, były minister Granet, który agitował za ponewnym wyborem Grévy'ego. Ciekawym był również stosunek wzajemny Floqueta i Freycineta. Obu im ofiarowano natarczywie prezydjum gabinetu. Obydwaj odmawiali z tysiąca pobudek i jednej. Tą ostatnią zaś był: spodziewany i oczekiwany przez każdego z nich wybór swój na prezydenta rzeczypospolitej. *Eheu me miserum!* *Br. Z.*

Z Petersburga.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego*).

Petersburg we wrześniu.

Od czasu połączenia poczty i telegrafu w jednym departamencie, rozpoczął się szereg reform, z których wiele ku pożytkowi szerszego ogółu znalazło już zastosowanie w praktyce, a wiele jest jeszcze w sferze projektów. Jedną z takich projektowanych reform, o której niejednokrotnie wspominały gazety, jest zamierzone wprowadzenie „transfertów" t. j. przekazów pocztowych.

Nie ulega już żadnej wątpliwości, że innowacja ta byłaby z równym niemal pożytkiem dla stron obu. Publiczność zyskałaby przedewszystkiem na szybkości w załatwianiu przesyłek, jak dotąd bowiem, z powodu różnych formalności i koniecznej w razie przesyłania większych sum pieniężnych ostrożności, listy z pieniędzmi szły daleko wolniej, niż zwyczajna korespondencja. Z drugiej znów strony władze pocztowe nie były narażone na możliwość strat w wypadkach okradzenia poczty pieniężnej, co zresztą zdarzało się kilkakrotnie. O ile sądzić wolno, wprowadzeniu transfertów nic dzisiaj nie stoi na przeszkodzie. Zwiększona ostatniemi czasy liczba filij i oddziałów banku, izby skarbowe, a wreszcie nawet świeżo zorganizowane na stacjach pocztowych kasy oszczędności mogłyby z łatwością przyjąć na siebie regulowanie przekazów, a w razach pilniejszych sieć telegrafów mogłaby ułatwić porozumienie się pomiędzy stacją odbierającą a wysyłającą. Tak na tę kwestję zapatruje się i sam departament pocztowy, który z odpowiednim projektem wystąpił już przed kilku miesiącami do rady państwa.

Nawał zajęć bieżących przeszkodził tej wysokiej instytucji państwowej przystąpić do odczytania projektu na razie, teraz jednak, jak donoszą dzienniki tutejsze, kwestja przekazów pocztowych wzięta będzie pod obrady podczas nadchodzącej sesji jesiennej. Wiadomość ta winna zainteresować szerszą publiczność.

Według istniejącego projektu, na początek zakres przekazów będzie ograniczony. Z drogi tej korzystać będą mogły tylko sumy do 1,000 rs., z czasem jednak projektowanem jest zniesienie i tego ograniczenia. Przekazy będą dwojakie: pocztowe i telegraficzne, z odpowiednią taksą procentową od wysyłanej sumy. Osoba wysyłająca złoży sumę, przeznaczoną do przesłania, w instytucji pocztowo-telegraficznej za pokwitowaniem, adresat zaś odbierze ową sumę w miejscu przeznaczenia.

Nie koniec jednak na tem. Obok innowacji tej, która, mówiąc nawiasem, uwalnia jeszcze publiczność od opłaty „za wagę", projektowana jest inna, co najmniej również pożądana, jak tamta. Jest nią skrócenie formalności przy odbiorze przesyłek pieniężnych, a właściwie przyjęcie systematu odnoszenia przesyłek adresatom.

Każdy wie, ile czasu zajmuje obecnie zlegalizowanie awizacji pocztowej. Zgłaszać się z nią potrzeba do rządzcy domu, następnie uzyskiwać poświadczenie władz policyjnych, a wreszcie czekać kolei w tłumie podobnych interesantów. Na formalności te uskarżano się słusznie, a jakkolwiek można ich było częściowo uniknąć przez wykupienie rocznego „biletu", z udogodnienia tego nie mogła korzystać przeciętna publiczność. Tymczasem odnoszenie do domu przesyłek, praktykowane już oddawna za granicą, jest najprostszym sposobem uregulowania kwestji. Przypuszczenie omyłki przy tym systemacie jest tak dobrze wykluczonem, jak przy dawnym, każdy bowiem listonosz zna dobrze wszystkich prawie odbiorców w swoim rewirze, a w ostateczności może się zwrócić do rządzcy domu.

Obiedwie te reformy w sferze działalności poczt rozpatrywane będą, jak już powiedzieliśmy powyżej, w radzie państwa podczas nadchodzącej sesji.

—b—

O miljardy.

Najlepszych tematów do powieści i romansów dostarcza... życie.

Oto np. dzieje olbrzymiego spadku, wstrząsającego obecnie Paryż i Francję.

Było to w wieku XVII-ym, a w r. 1624-ym.

W d. 16-ym maja francuz, Anastazy Tipaldi, do słynnego ongi z bogactw banku weneckiego złożył 800,000 złotych *écus* na 3%, co mniej więcej wynosi około 9,200,000 franków.

Umierając, jedynym swoim spadkobiercą Tipaldi uczynił Jana Thierry, który jednak pieniędzy tych z banku dla różnych powodów nie podniósł.

W chwili śmierci Thierry kapitał, złożony w banku weneckim, a wynoszący już 56 milj. fr., testował na rzecz swych braci lub ich dzieci. Ludzie ci jednak, ciemni a ubodzy, nic o tym zapisie nie wiedzieli i z miljonów nie skorzystali.

Około r. 1750-go rząd wenecki wysłał do Francji jednego z senatorów dla odszukania spadkobierców Tipaldi'ego.

Szukano jednak napróżno, acz z wielkim hałasem.

Trzech „czerwonych waletów", dowiedziawszy się o olbrzymim spadku bez... spadkobierców, usiłowało go zagarnąć, sztuczka jednak się nie udała.

Znalazło się wreszcie kilku autentycznych sukcesorów Thierry'ego, nie umieli jednak dowieść swych praw do miljonów; a bank wenecki wymagał mnóstwa formalności, w nadziei, że gdy się nie znajdzie żaden poważny do miljonów pretendent, przejdą one w jego posiadanie.

Ustanowiono w Paryżu komisję specjalną, która zbadaniem tej zawiłej sprawy zająć się miała; zamiary te jednak sparaliżowała wielka rewolucja.

Po rozwiązaniu tej komisji sprawa spadku po Tipaldim nie dawała długo spokoju członkom: zgromadzenia narodowego, potem konwentu, a nawet dyrektorjatu.

Ostatni polecił Napoleonowi, który właśnie r. 1797-go wtargnął do Wenecji na czele wojsk francuzkich, zbadać sprawę na miejscu.

Odtąd historja zaciemnia się jeszcze bardziej: niewiadomo, czy pieniądze po okupacji Wenecji i zawładnięciu bankiem przez Napoleona przeszły w jego i ówczesnej rzeczypospolitej francuzkiej posiadanie, czy też pozostały nietknięte w banku weneckim.

Po zajęciu Wenecji Napoleon pisał do dyrektorjatu: „Wszystko jest w naszych rękach: arsenał i bank. Rzeczpospolita może się niemi rozporządzić według swej woli."

I rzeczywiście, w archiwach paryzkich znaleziono testamenty Tipaldi'ego i Thierry'ego. W r. 1880-ym pretendenci do mnogich miljonów znowu podnieśli głowy; a było już ich 600!...

Kwestję poruszono w parlamencie.

Referent Mormonier oświadczył, że wenecjanie istotnie zapłacili Napoleonowi dużą kontrybucję i być może z sum złożonych ongi przez Tipaldi'ego; lecz odpowiedzialność za to nie może wcale spadać na Francję: nie wie ona i wiedzieć nie powinna, z jakich źródeł zwyciężeni wenecjanie czerpali pieniądze na zapłacenie kontrybucji; Francja nie jest obowiązana regulować rachunków z wierzycielami pobitej Wenecji.

Spadkobiercy Thierry'ego utworzyli obecnie cały syndykat, uprosili najlepszych adwokatów w Paryżu do popierania sprawy, obiecując im czwartą część spadku.

Niepraktykowane chyba dotąd będzie to honorarjum adwokackie, gdyż cały spadek dosięga już dziś 52 *miljardów franków.*

—a.—

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Russk. wied.* donoszą, iż we wszystkich gimnazjach klasycznych w Moskwie od d. 13-go stycznia 1891-go r. zniesione będą posady pomocników gospodarzy klasowych. Natomiast mają być utworzone posady czterech pomocników inspektora z pensją 1,000 rs. Posadę tę obejmować będą mogli tylko nauczyciele gimnazjalni. Podobno innowacja ta ma znaleźć następnie szersze zastosowanie.

= Dzienniki petersburskie donosiły w swoim czasie o projektowanem towarzystwie asekuracji rolników od nieurodzajów, które działalność swoją rozwinąć miało na początek w gubernjach południowo-zachodnich. Obecnie drogą prywatną od jednego z naszych znajomych, biorących udział w przedstępnych naradach kapitalistów, w sprawie tej interesowanych, dowiadujemy się następujących szczegółów o całem przedsiębiorstwie: Ustawa towarzystwa miała być wzorowana na ustawie Towarzystwa ubezpieczeń rolnych w Liwerpoolu, Chicago i Bostonie, według której rolnik stowarzyszony (towarzystwa te nie są akcyjnemi przedsiębiorstwami, lecz opartemi na wzajemności) ma w razie niepomyślnego rezultatu zbiorów gwarantowaną dopłatę, wynagradzającą go za trudy i zapobiegającą deficytowi; w razie zaś klęski, pochodzącej z zaburzeń atmosferycznych, spalenia na pniu, napadu szkodliwych owadów, ma wypłacaną całkowitą wartość straty. Wszystko to jednak jest możliwe w krajach takich, jak: Anglja, Ameryka, gdzie kultura rolna, wysoko rozwinięta, stoi na jednakowej wszędzie stopie, w Cesarstwie zaś, gdzie kultura gospodarcza prawie w każdej posiadłości stoi na innym stopniu, trzebaby było prawie dla każdego majątku czynić inne obliczenie składek. Oprócz tego, jak to stwierdzono, nieurodzaj dotyka odrazu wielkie przestrzenie, co naprzykład wydarzyło się w r. z. na całem południu Cesarstwa, tak, iż interesa towarzystwa mogłyby być odrazu zachwiane. Z tych to względów inicjatorowie przedsiębiorstwa, odstąpiwszy od myśli założenia towarzystwa asekuracyjnego od nieurodzajów, zbierają dane o klęskach losowych, by utworzyć wielkie stowarzyszenie rolników wzajemnego ubezpieczenia od szkód, zrządzanych przez burze, grady, owady lub ogień na niwie, przed zwiezieniem zboża do stodół lub złożeniem w sterty.

= *Birż. wied.* donoszą, iż pogłoska o wprowadzeniu na giełdę $4\frac{1}{2}\%$ obligacyj konsolidowanej pożyczki kolejowej russkiej potwierdza się. Układy, prowadzone w tej kwestji, doprowadziły do pomyślnego rezultatu.

= *Nowosti* dowiadują się, iż ministerjum dóbr państwa zamierza delegować do główniejszych okręgów górniczych specjalne komisje, których zadaniem będzie zbadać na miejscu warunki eksploatacji kopalń, zaprojektować potrzebne polepszenia i wogóle rozpatrzeć się w produkcji górniczej danego okręgu.

= Komisja, wyznaczona do zbadania kwestji solnej, wczoraj wyjechała z Kijowa do Warszawy.

= Departament kolejowy zawiadamia, że przeciwko przyjęciu udziału przez przedstawicieli russkich kolei w naznaczonem na dzień 24-ty b. m. w Dreźnie zjeździe ogólnym w sprawach związku austro-węgro-russkiego, ze strony ministerjum finansów przeszkody nie zachodzą.

= W celu usunięcia nieporozumień, wynikających pomiędzy komorą celną a zakładami naukowemi rządowemi, mającemi przywilej sprowadzania z zagranicy bez opłaty celnej utensyljów i przyborów szkolnych, władza naukowa wydała, polecenie zakomunikowane wszystkim naczelnikom i zwierzchnikom zakładów naukowych, ażeby, stosownie do obowiązujących przepisów, przedmioty potrzeb szkolnych sprowadzane były z zagranicy nieinaczej, jak tylko za pośrednictwem okręgów naukowych, jak niemniej, ażeby nabytki te były kierowane na te komory, jakie są wymienione w zamówieniu.

= Ministerjum finansów włożyło na inspekcje fabryczne obowiązek zbierania wiadomości o zakładach rzemieślniczych. Zbierane wiadomości zawierać mają między innemi następujące szczegóły: o produkcji i miejscu gdzie znajduje się zakład, oraz nazwisko właściciela; o liczbie pracowników dorosłych z podziałem na płcie; o liczbie pracowników nieletnich z wymienieniem płci i wieku; o rodzaju wytwórczości pod względem sanitarnym, oraz o warunkach, w jakich pracują małoletni; o osobistym oraz o prawnym stosunku właściciela do pracowników nieletnich (czy małoletni pracuje na mocy kontraktu piśmiennego, czy słownego i na jaki przeciąg czasu); jeżeli nieletni jest zakontraktowany dla wyuczenia rzemiosła, to czy istotnie właściciel się tem zajmuje i ile czasu na to obraca; o utrzymaniu nieletnich, jak: jedzenie, mieszkanie, ubranie itp.; czy w zakładzie są w użyciu motory mechaniczne, jak: para, woda, gaz, elektryczność i jakie mianowicie. Również zażądano od inspekcji dokładnie wymotywowanych wniosków, które mianowicie zakłady rzemieślnicze wymagają najrychlejszego zastosowania do nich praw, dotyczących pracy nieletnich, i czy przy zastosowaniu owych praw do zakładów rzemieślniczych nie zachodzi potrzeba wprowadzenia w nich jakich zmian.

= Jak dowiadujemy się, prace przedstawicieli kolei, podjęte na zjeździe, odbytym w Petersburgu d. 28-go z. m., w przedmiocie wprowadzenia nowego rozkładu jazdy na zbliżający się sezon zimowy, zostały już przez ministerjum komunikacyj zatwierdzone. Zawiadamiając o tem: departament kolejowy między innemi nadmienia: 1) iż przy szczegółowem opracowaniu grafików rozkładowych, w razie niezbędnej potrzeby, mogą być dopuszczane pewne odstąpienia od schem przedstawionych na zjeździe, wszakże nie więcej, niż na 20 minut i z warunkiem, aby zmiany te nie stanęły na przeszkodzie połączeniu się korespondujących z sobą pociągów na stacjach węzłowych; 2) iż pociągi przewożące pocztę, bez względu na ich rodzaj i szybkość jazdy, oznaczane być winny nr. 3 i 4 i nakoniec 3) iż ze względu na udzielone zarządom kolejowym pozwolenie, o którem mowa w punkcie pierwszym, drukowanie

przez departament ogólnych szematów rozkładowych p. minister komunikacyj uznał za nieodpowiadające celowi i polecił, ażeby obowiązek sporządzania i wywięszania na stacjach węzłowych tablic bezpośredniej komunikacji pasażerskiej włożony został na same zarządy kolejowe.

= Na stacji Aleksandrów kolei wiedeńskiej ma być wybudowany w r. p. nowy magazyn do użytku miejscowej służby mechanicznej i filji wydziału gospodarczego. Koszt budowy obliczony został na 3,000 rs. Prócz tego ma być dokonaną renowacja miejscowego dworca stacyjnego, przyczem dach pokryty zostanie blachą cynkową. Fundusz na cel powyższy wyznaczony wynosi 1,250 rs.

= Na kolei nadwiślańskiej na linji Warszawa-Mława wprowadzona zostanie zmiana od d. 1-go października, a mianowicie: pociąg osobowy, wychodzący z Warszawy do Mławy o godzinie 10-ej zrana, od daty powyższej wychodzić będzie o 9-ej zrana.

= Z powodu znacznego zwiększenia się czynności służbowych na stacji Warszawa kolei wiedeńskiej, skład osobisty tej stacji zostanie w r. p. powiększonym o 2-ch telegrafistów klasy IV-ej z płacą po rs. 450 rocznie, dodatkiem na mieszkanie w kwocie rs. 90 i z umundurowaniem, — oraz o jednego woźnego, z płacą 300 rs. rocznie, z mieszkaniem w naturze i funduszem na umundurowanie w wysokości 75 rs.

= Ministerjum komunikacyj zatwierdziło budżet dochodów i wydatków kolei dąbrowskiej na rok 1891-szy: spodziewany dochód sięga 2,548,000 rs., wydatki 2,127,750 rs.

= Nowa specjalna taryfa wprowadzona została na przewóz opału mineralnego na potrzeby eksploatacji kolei: południowo-zachodnich, moskiewsko-brzeskiej, warszawsko-terespolskiej, petersburskiej, nadwiślańskiej i dąbrowskiej.

= *Dziennik łódzki* donosi, że z rozporządzenia policmajstra m. Łodzi zamknięto w tem mieście wszystkie kasy oszczędnościowo pogrzebowe, ponieważ istniały bez pozwolenia władz. Kasy te założono w r. 1884-ym.

= Personel wydziału technicznego magistratu, z powodu przyłączenia nowych przedmieść do Warszawy i zwiększenia ztąd zajęć biurowych, zostanie powiększony, na co w budżecie ma być dodatkowo wyasygnowaną suma 3,000 rs. Co do rozmaitych robót na terytorjum przyłączonych przedmieść: Nowej Pragi, Targówka, Szmulowizny i Kamionka, projektują w roku przyszłym: oświetlenie latarniami naftowemi ulic bardziej zaludnionych, położenie kilku chodników kamiennych, zabrukowanie niektórych ulic na Nowej Pradze i wreszcie urządzenie studzien, głównie z celem dostarczania wody dla straży w razie pożaru. Przedmieścia pod względem bliższego nadzoru technicznego zostaną przyłączone do oddziału praskiego.

= Z początkiem p. m. plantatorzy buraków przystępują już do ich kopania. Jednocześnie rozpoczynają się i kampanje cukrownicze. W znacznej części cukrowni Królestwa termin otwarcia kampanij przypada na tydzień bieżący.

= Prace przygotowawcze około założenia Muzeum rzemieślniczego idą szybko i raźnie. Ustawa została już przejrzaną przez grono prawników i wkrótce na plenarnem posiedzeniu *ad hoc* wybranej delegacji będzie szczegółowo rozbieraną. Po zatwierdzeniu ustawy przez radę Towarzystwa przemysłu i handlu, delegacja bezzwłocznie przystąpi do zbierania podpisów i funduszów. W niedługim przeto czasie, oddawna kiełkująca myśl, dzięki zabiegom członków sekcji rzemieślniczej Towarzystwa przemysłu i handlu, stanie się rzeczywistością.

= Czynności komisji, wyznaczonej do sporządzenia szczegółowego projektu, wprowadzenia w mieście naszem kontroli nad świeżem mięsem, wstrzymane czasowo z powodu lata, z dniem dzisiejszym ponownie się rozpoczynają.

= Według depeszy, otrzymanej przez komitet giełdowy, dziś przybywa do Warszawy komisja, wydelegowana dla zbadania rynków krajowych w kwestji handlu solą.

= Jutro rozpoczyna się układanie rur wodociągowych na ulicy Wałowej; robotami temi kierować będzie, z powodu nieobecności inżeniera Preysa, który bawi na urlopie, inżenier naczelny wodociągów Grotowski.

= W przyszłym miesiącu w kościele ewangelicko-reformowanym nabożeństwa odbywać się będą w następującym porządku: d. 5-go w języku niemieckim z konfirmacją i komunją; d. 12-go w polskim z komunją, d. 19-go w niemieckim, o godzinie 12-ej w polskim; d. 26-go w polskim. Nabożeństwo pierwsze rozpoczyna się o godzinie 10-ej zrana. Przygotowanie do komunji odbywa się w dniu poprzedzającym komunję o godzinie 3-ej po południu.

= Wczoraj powrócił z zagranicy Karol hrabia Jezierski, prezes wydziału sierot i ochron Towarzystwa dobroczynności.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: prezes sądu okręgowego rz. r. st. Czerniewski z Odessy, senator r. t. Arcimowicz z Nowej Aleksandrji, inspektor poczt i telegrafów rz. r. st. Dowiakowski z Moskwy, członek izby sądowej rz. r. Wiliams, koniuszy Najwyższego Dworu Kniaziewicz i konsul perski Edward Epstein z zagranicy.

= Wyjechali wczoraj z Warszawy: członek warszawskiej izby sądowej rz. r. st. Fedorow i dyrektor kolei moskiewsko-brzeskiej rz. r. st. Holmstrem do Moskwy i stały członek komitetu technicznego przy departamencie dochodów niestałych rz. r. st. Niedosudin do Płocka.

= **Z teatru i muzyki.**

* Wczoraj teatr Rozmaitości zapełnił się po brzegi.

Dawano pełen szlachetnego polotu uczuć i zacnych poglądów społecznych dramat Juljana Adolfa Święcickiego, „O własnej sile", który przyjęty niegdyś chłodno przez krytykę, przekonywa coraz silniej o prawdziwej swej poetycznej i obyczajowej wartości.

Publiczność z szczerem wzruszeniem śledziła przebieg sztuki, porywając się często do rzęsistych oklasków pod wpływem i pięknego wiersza i wybornej gry artystów, darząc nawet kwiatami pannę Marczelównę.

Dające się coraz częściej zaobserwować pewne niedomagania pamięciowe u niektórych artystów powinnyby wywołać u reżyserji silny i skutecznie karcący opór.

* Afisze dzisiejsze zapowiadają w Rozmaitościach „Teściową", a w Nowym „Nitouche".

* Jutro w teatrze Letnim „Carmen", w teatrze Rozmaitości „Oj mężczyzni, mężczyzni" Zalewskiego, a w Nowym „Żona papy" z panią Zimajerową.

* Z komedji Klappa „Rosenkranc i Gildenstern" odbywają się obecnie pełne próby na deskach teatru Rozmaitości.

Utwór powyższy ujrzy w nadchodzącą sobotę światło kinkietów.

Następną nowością ma być „Fircyk w zalotach" Zabłockiego.

* „Okrężne" Korzeniowskiego powrócić ma na repertuar teatru Rozmaitości.

Obsada będzie nową.

* Artyści teatru Nowego zajęci są obecnie próbami z „Zielonej wyspy" Lecocqa.

* Wczoraj w teatrze Nowym zamknięto znów kasę na kilka godzin przed rozpoczęciem widowiska; grano po raz 29-ty straussowskiego „Symplicjusza".

Wyborny stosunkowo spektakl dał wczoraj także balet „Robert i Bertrand", odtańczony w teatrze Letnim.

= Na powodzian.

Dziś w Bellevue orkiestra „sokołów" czeskich daje koncert, z którego całkowity dochód przeznaczony na rzecz ofiar minionej powodzi w Czechach.

Patronat koncertu przyjął na siebie jeneralny konsul Austro-Węgier, baron von Wacken.

Orkiestra ułożyła na dzisiejszy wieczór nader urozmaicony program.

= Poświęcenie ołtarza.

W dniu wczorajszym, w kościele Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim), odbyło się poświęcenie świeżo wyrestaurowanego wielkiego ołtarza.

Aktu poświęcenia po solennej wotywie, wobec licznie zebranych pobożnych, dopełnił ks. Chmielewski, proboszcz miejscowy, przyczem bawiący czasowo w naszem mieście ks. biskup Nowodworski odprawił przed nowym ołtarzem pierwszą mszę świętą.

= Wystawa pomologiczna.

Czterodniowa wystawa doboru owoców, urządzona w lokalu Towarzystwa ogrodniczego, wczoraj została zamknięta.

W ostatniej chwili kolekcję powiększyli pięknemi okazami wypróbowanych odmian gruszek i jabłek pp.: Poznański, ogrodnik sadu pani Sarnowskiej, i Piechowski z własnego ogrodu we wsi Ochota.

Pożytek z oględzin okazów dla właścicieli sadów jest wielki, gdyż niejeden otrzymał wskazówkę, jakie gatunki należy hodować, a jakim dać za wygranę.

Wogóle wystawę zwiedziło paręset osób.

Kolekcja doboru owoców, należycie opakowana, będzie wyprawioną do Petersburga, dokąd w tych dniach udaje się p. Edmund Jankowski w podwójnym charakterze: delegata Towarzystwa ogrodniczego i zaproszonego eksperta przy sądzeniu wystawionych okazów.

= Wycieczba bakterjologiczna.

Pomimo deszczu, jaki od samego rana wczoraj pruszył, zapowiedziana wycieczka statkiem „Inżenier" pod wodzą dr. Bujwida przyszła do skutku.

Uczestników zebrało się tylko czterech, a mianowicie: dr. Bujwid z pomocnikiem swoim, studentem uniwersytetu, p. Palmierskim, inż. Kamieniecki ze strony zarządu kanalizacji i inż. Barcikowski w zastępstwie starszego inżeniera miasta.

Statek przebył Wisłę, zatrzymując się kilkakrotnie aż do Nowogieorgiewska, gdzie wypłynął na Narew, na której zrobił trzy wiorsty.

Jutro zbiorą się uczestnicy wycieczki w pracowni dr. Bujwida, celem ostatecznego sformułowania rezultatów badań.

= Pieczara.

Pewien tutejszy przemysłowiec urządza „pieczarę", w której będzie sprzedawane wino.

Plan „pieczary" przygotowuje jeden z budowniczych, stylowe zaś szczegóły wnętrza jeden z artystów-malarzy.

= Po paryzku.

W dzielnicy placu Trzech Krzyży będzie wkrótce otworzony sklep ze sprzedażą już upieczonego drobiu, zwierzyny i gotowych pieczeni, rozbefów itp.

Jest to nowość, naśladująca t. z. *boutique de rôti* w Paryżu.

= Z Wisly.

Pomimo dżdżystego powietrza, poziom Wisły jeszcze się obniża; dzisiaj w południe notowano 1 stopę 10 cali.

Ruch spławny w ostatnich dniach dosyć się ożywił; pomiędzy mostami stoi na kotwicy 27 berlinek i barek.

Tylko w żegludze osobowej ruch w ostatnich czasach znacznie się zmniejszył; parostatki przybywają i odpływają z pustemi pokładami, zwłaszcza te, które wyruszają około 6-ej rano.

= Dramat na wodzie.

W nocy z soboty na niedzielę, między Górą Kalwarją a Warszawą, zatrzymał się na postój galar z prosem, podążający do brzegu warszawskiego.

Na galarze tym znajdowali się: Michał Winiecki, właściciel z żoną i pięcioletnią córeczką.

Między małżonkami wynikło jakieś zajście, które się zakończyło bójką.

Przewoźnicy rozdzielili zapalczywe strony i wkrótce wszyscy udali się na spoczynek.

Nad ranem spostrzeżono, iż Katarzyna Winiecka z córeczką zniknęły.

Jest najzupełniej uzasadnione przypuszczenie, iż Winiecka, znajdując się w desperackiem usposobieniu, wskoczyła do wody.

Poszukiwania zwłok, odbywające się przez cały dzień wczorajszy, nie dały żadnego rezultatu.

Brat Winieckiego, zamieszkały w Warszawie, wyjechał na miejsce smutnego wypadku.

= Samobójstwo.

We czwartek ubiegłego tygodnia w „Hotelu centralnym" w Petersburgu zastrzelił się podpułkownik częstochowskiej brygady straży pogranicznej Mikołaj Stepanow, człowiek 45-letni.

Now. wr. donosi, iż podpułkownik S. przyjechał do Petersburga przed tygodniem, w hotelu jednak stanął dopiero w dniu samobójstwa.

= Kradzieże.

Właścicielowi kolonji na Saskiej Kępie Wolframowi skradziono garderobę i bieliznę z cyframi L. W. i O. F., srebro stołowe z cyframi S. W. i inne rzeczy wartości 300 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Kruczej pod nr. 13-ym Ludwikowi Koppe skradziono marek pruskich za 50 rs., kosztowności i bielizny na sumę 120 rs. — Z poddasza domu pod nr. 45-ym przy ul. Wielkiej Władysławowi Rychłowskiemu skradziono bieliznę wartości 100 rs.; kradzieży dopuścili się Wojciech Hawel i Michał Wnukowski, od których łup odebrano. — Z mieszkania Władysława Merchela przy ul. Chmielnej pod nr. 3-im skradziono garderobę, bieliznę i biżuterję wartości 180 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Złotej pod nr. 4-ym Franciszkowi Guczemu skradziono różną garderobę i dwa sznurki korali wartości 165 rs.

= Bójki i awantury.

W pobliżu domu pod nr. 36-ym przy ul. Pańskiej kilku przechodniów wszczęło kłótnię, a następnie bójkę.

Kiedy na miejsce przybyła policja, awanturnicy już się rozeszli, oprócz Berka Czarnego, ciężko rannego w głowę.

Czarny, odwieziony do szpitala starozakonnych, nie potrafił czy też nie chciał wskazać uczestników zajścia.

Na Kamionku przy wyjściu z szynkowni: Michał Grodecki, Kazimierz Jaścik i Antoni Dąbrowski wszczęli zaciętą bójkę, w której wszyscy trzej zostali pokaleczeni.

Na Krzywem Kole Józefa Laszko, po uprzedniej kłótni z Fryderykiem Rosenthalem, została przez niego zranioną w głowę.

Na Nowej Pradze jakiś awanturnik, dotychczas niewyśledzony, w szynku Majewskiego potłukł butelki z wódką, powybijał szyby i uciekł bezkarnie, zrządzając szynkarzowi szkodę na kikanaście rubli.

= Napady.

Nocy wczorajszej Aleksander Grabarczyk, zamieszkały przy

ul. Leszno, w przejściu przez tę ulicę został znienacka napadnięty.

Tajemniczy napastnik pchnął Grabarczyka nożem w prawą łopatkę.

Rannego, po udzieleniu pomocy, odwieziono do szpitala św. Ducha.

Robotnik Grzegorz Jaśkiewicz, powracając do domu na Szmulowiznę, został przez dwóch, również niewiadomych łotrów mocno pobity i zraniony w głowę.

Dziś około godz. 5-ej rano, Lucjan Krakowski, powracając do domu, na rogu ul. Pańskiej i Wroniej został napadnięty przez Wincentego Lewińskiego, który go pchnął nożem w lewą rękę i szyję.

Krakowskiego odwieziono do szpitala św. Ducha, a Lewińskiego, działającego, jak sam zeznaje, z pobudek zemsty osobistej, aresztowano.

= Morderstwo.

Nocy dzisiejszej na ul. Smoczej została spełnioną zbrodnia z pobudek zemsty osobistej.

W bawarji, pod nr. 22-im przy pomienionej ulicy, znajdowało się liczne grono robotników i rzemieślników, między którymi był Wawrzeniec Kuramer, znany z bójek i awantur.

Ów Kuramer niedawno opuścił areszt, który odsiadywał za bójkę uliczną, a w sprawie tej najbardziej potępiły go zeznania Jana Kotusińskiego.

Ujrzawszy w bawarji Kotusińskiego, awanturnik głośno oznajmił, iż musi wywrzeć swą zemstę.

Po godz. 12-ej, gdy wszyscy opuszczali bawarję, Kuramer wyszedł jeden z pierwszych i zaczaił się na ulicy pod ścianą domu.

Kotusiński, nie przywiązując wagi do pogróżek awanturnika, spokojnie powracał do domu i niespodzianie został napadnięty.

Zanim mógł pomyśleć o jakimś oporze, już był przewrócony na ziemię, a Kuramer pchnął go nożem w brzuch.

Krzyk ofiary sprowadził stróżów nocnych i policję.

Kotusińskiego odwieziono do szpitala ewangelickiego, lecz już w stanie agonji.

W parę minut później nieszczęśliwy ducha wyzionął.

Nazwisko zabójcy zdołał przedtem wymienić, a zresztą pogróżki Kuramera wiele osób w bawarji słyszało.

Mordercę dziś rano ujęto.

Nowy targ.

Wczoraj przed południem w sali hr. Berga w magistracie odbyło się posiedzenie właścicieli nieruchomości z okolic Koszyków, celem przedyskutowania podniesionego przez kilku z nich projektu urządzenia tamże targu.

Wedle projektu, targ urządzonym być ma na placu, 10 mórg blizko rozległym, a własność miejską stanowiącym, który jednym bokiem sąsiaduje z uliczką bez nazwy, do wjazdu na plac wyścigowy wiodącą, resztą zaś boków dotyka okopów miejskich i Mokotowa.

Część tego placu, przytykającą do Koszyków, a około 3 mórg rozległą, magistrat decyduje się oddać bezpłatnie pod targ, z warunkiem jednakże, iż funduszu, niezbędnego na zakup cząstki gruntu, potrzebnego pod przedłużenie ulicy Leopoldyny, niwelację gruntów, bruk, oświetlenie, wodociągi i t. p. rzeczy niezbędnych udzielą okoliczni obywatele w formie bezprocentowej pożyczki na przeciąg lat pięciu.

Gotowy już kosztorys nowego targu wysokość potrzebnego na wzmiankowane powyżej zakupna i roboty funduszu określa na rs. 47,300, dla której zebrania odbyło się wczorajsze posiedzenie.

Z tysiąca blizko zaproszonych, na posiedzenie przybyło 60-ciu obywateli, z których część zaledwie pozostała do końca żwawej dyskusji, jaka się *pro* i *contra* nowego targu wytworzyła.

Ostatecznie zebrani projekt targu w zasadzie przyjęli: na propozycje magistratu co do pożyczki się zgodzili, sumę zaś całą w możliwie najkrótszym czasie sposobem zapisów zebrać postanowili.

Wczoraj zaraz, na posiedzeniu, 29-ciu obecnych podpisało się na rs. 4,000, dalsze zaś zbieranie podpisów w dzielnicy powierzono delegacji, złożonej z pp. inicjatora projektu, Doszkowskiego, Kochańskiego, Płotnikowa, Kauna, Salerno di Colonna i de Tilly, którzy mają możność ze swej strony przyjąć kilku innych jeszcze obywateli do pomocy.

Za normę w przyjmowaniu zapisów przyjęto $^1/_4$% od sumy szacunkowej posiadłości, zapisującego poniżej tej kwoty zapisy przyjmowane nie będą.

Delegaci wobec niezaprzeczonych korzyści, jakie przyszły targ wszystkim mieszkańcom, a tem samem i obywatelom wzmiankowanej dzielnicy przynieść może, są przekonani, iż cała, przez magistrat żądana suma w krótkim stosunkowo czasie zostanie zebrana, i nowy targ jeszcze w roku przyszłym funkcjonować zacznie.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 8-ej wieczorem, w sali hotelu Europejskiego, odbędzie się pierwsze po ferjach letnich zebranie miesięczne ogólne członków Towarzystwa ogrodniczego.

— Losowanie akcyj i obligacyj Towarzystwa kolei terespolskiej, przypadających w r. b. do umorzenia, odbędzie się d. 1-go października w dworcu stacji głównej na Pradze. Wypłata wylosowanych akcyj i obligacyj rozpocznie się zaraz po losowaniu. Papiery wylosowane zwracać należy ze wszystkiemi niewymagalnemi kuponami, t. j. akcje z 12-tu, a obligacje z 11-tu do włącznie kwietniowego r. 1891-go. Posiadacze akcyj wylosowanych otrzymają akcje pożytkowe. Od wyrażonej na początku daty rozpocznie się wypłata należności za kupony procentowe półroczne, mianowicie za 8-my od akcyj i 9-ty od obligacyj. Wypłaty dopełniane będą w kraju i Cesarstwie złotem lub walutą obiegową po kursie dziennym.

— Od d. 1-go października spłacane będą w Banku handlowym warszawskim wylosowane d. 31-go maja na trzeciem losowaniu listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Płocka. Listy, przedstawiane do wypłaty, składane być winny z 13-ma kuponami.

— Posiedzenia komisji do spraw włościańskich w gubernji siedleckiej odbywać się będą w październiku d. 1-go i 2-go w powiatach: węgrowskim i włodawskim, oraz d. 22-go i 23-go w powiatach: radzyńskim i sokołowskim.

— Procenta bieżące od nieskonwertowanych 5-procentowych obligacyj serji II, III, IV, V i VI-ej Towarzystwa kolei wiedeńskiej nie będą wypłacane od d. 1-go października. Spłata powyższych obligacyj nastąpi w 14 dni po przedstawieniu w kasie, licząc od d. 1-go października. Obligacje do wypłaty należy przedstawić ze wszystkiemi kuponami, płatnemi do d. 1-go października.

— W d. 1-ym października, o godz. 12-ej w południe, w magistracie tutejszym, odbędzie się licytacja na budowę w ogrodzie Krasińskich składów narzędzi ogrodniczych. Koszta tej budowy, według kosztorysu, wynoszą 580 rs. Wadjum oznaczono w sumie 58 rs.

— D. 1-go października, o godz. 3-ej po południu, w ochronie VII-ej (hr. Hermancji Uruskiej) przy ulicy Moskiewskiej pod № 276-ym, odbędą się narady obywateli z Nowej Pragi, w celu ostatecznego porozumienia się co do stanu funduszów, potrzebnych na urządzenie i utrzymanie nowo otworzyć się mającej zamiejskiej ochrony na Nowej Pradze, o godzinie zaś 4-ej po południu, w lokalu tejże ochrony, odbędą się narady obywateli ze Szmulowizny w przedmiocie otworzyć się mającej ochrony na tem przedmieściu.

— D. 1-go października, w urzędzie gminnym tomaszbudzkim, we wsi Karczowa Ruda, powiecie władysławowskim, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa gryszbudzkiego w gubernji suwalskiej, ocenionego na rs. 487.

— Do d. 1-go października w biurze zarządu Towarzystwa akcyjnego fabryki cukru i rafinerji „Łyszkowice" przyjmowane będą akcje od tych akcjonarjuszów wspomnianego Towarzystwa, którzy zechcą uczestniczyć w tegorocznem zgromadzeniu ogólnem, zapowiedzianem na d. 16-ty t. m.

— D. 1-go października, o godz. 1-ej po południu, w radzie miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej, odbędzie się powtórna licytacja na 6-letnią dzierżawę piwnic w szpitalu św. Łazarza od zmniejszonego do 300 rs. rocznie czynszu dzierżawnego.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 27-go b. m.: Tutejszy sąd przysięgłych zasądził Antoniego Bereżańskiego, który nazywał się także Szkodzińskim, za zbrodnię rozbójniczego morderstwa na karę śmierci przez powieszenie. Zamordował on w Brodach swoją kochankę, Trojanowską, mężatkę, którą zbałamucił, puścił się z nią w podróż i chcąc ograbić, zadusił. Do czynu się nie przyznał, to też na poprzedniej, w tej sprawie przeprowadzonej, rozprawie zasądzony został tylko za kradzież na 7 lat, gdyż sędziowie przysięgli zaprzeczyli pytaniu co do zbrodni morderstwa, wychodząc z tego przekonania, że kochanka jego zmarła naturalną śmiercią i że on tylko ją okradł. Prokurator rekurował, sąd kasacyjny w Wiedniu zniósł poprzedni wyrok i dlatego sprawa sądzona była ponownie.— We Lwowie ma być wystawiony kosztem kraju zakład dla położnic. Preliminarz wynosi 203,600 zł. — Obiega tu pogłoska, że wszyscy członkowie wydziału krajowego postanowili złożyć mandaty i poddać się ponownym wyborom. Gdyby do tego przyszło rzeczywiście, to nastąpiłaby radykalna reforma wydziału.—Wpisy słuchaczów do politechniki lwowskiej rozpoczną się d. 1-go października i trwać będą do d. 14-go października.

× **Z Poznania** piszą do nas: „Komitet prowincjonalny, wybrany na Prusy Zachodnie, na posiedzeniu swem w Grudziądzu w d. 24-ym b. m. przekształcił się na centralny komitet wyborczy dla Prus Zachodnich i Warmji. Odtąd będzie można stworzyć jednolitą organizację wyborczą i udzielić warmijczykom tak materjalnej, jak i moralnej pomocy.— Sejmik związku spółek zarobkowych odbędzie się w d. 27-ym i 28-ym października r. b. w Inowrocławiu. — Wystawa pszczelnicza i walne zebranie pszczelarzy W. Ks. Poznańskiego odbędzie się w Śremie w czasie od d. 5—8-go października.

× **Na przyjęcie** cesarza Wilhelma, który wkrótce odwiedzić ma Wiedeń, stolica naddunajska przygotowuje się nie na żarty. Prace, padjęte dla ozdobienia ulic, któremi cesarz niemiecki przejeżdżać ma z dworca kolei północnej do zamku cesarskiego i do Schönbrunnu, szybko postępują. Już dziś można mieć pewne wyobrażenie o wspaniałym widoku, jaki ulice te przedstawiać będą. Okazale bardzo przedstawia się Praterstrasse i Ring, zamienione w aleje wysokich słupów masztowych, czerwono pomalowanych, ze złocistemi kapitelami. Budują około 10 bram trjumfalnych, nadto zdobić będą Ringstrasse łuki trjumfalne. Uroczyste powitanie nastąpi w Wiedniu na dworcu kolei północnej. Jako świta honorowa przydzieleni będą do osoby cesarza Wilhelma: jenerał broni hr. Grünne, pułkownik pułku huzarów, którego właścicielem jest cesarz niemiecki, Benkö, i kapitan korwety bar. Sachs.

× **Zniszczone ogniem.** W czasie pożaru Salonik uległo zniszczeniu wiele cennych zabytków. Między innemi, przepadły dwie mozajki bizantyńskie, za które rok temu dawano 1,200,000 fr. Pomiędzy spalonemi papyrusami, jak podanie niesie, znajdowały się dwa zwoje, zapisane ręką św. Pawła.

— **Na pogorzelców wsi Świątniki:** Świątniczanie rs. 1.

— **Na pogorzelców z Białej:** S. K. rs. 1.

— Dla biednych: L. G. rs. 1 kop. 50.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Marjanna Jabłońska,

OBYWATELKA,

przeżywszy lat 75, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski nastąpi dnia 30-go września, to jest we wtorek o godzinie **4-ej i pół** po południu, a nabożeństwo odbędzie się tegoż dnia, o godzinie **9-ej** zrana w kościele Panny Marji na Nowem Mieście, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —3833—

† Ś. p. ALEKSANDER DZIUBIŃSKI,

emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 28 września 1890 r., przeżywszy lat 70. W głębokim smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, w dniu 30 września, tj. we wtorek, o godzinie **10 i pół** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **4-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† Ś. p. Ludwika z Klimowiczów NARWOJN,

obywatelka m. Warszawy, wdowa, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 27 września 1890 r., przeżywszy lat 84. Pozostali syn, córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo we wtorek, tj. dnia 30 września, o godz. **10-ej** rano, w kościele Panny Marji na Nowem Mieście, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **4** po poł. na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. JERZY KLIMPE,

urzędnik kolei warsz.-petersburskiej,

po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 27-go września 1890 r., przeżywszy lat 43. Pogrążona w głębokim smutku żona i córka zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30 września, tj. we wtorek, o godzinie **1-ej i pół** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —3386—

† We wtorek, to jest dnia 30-go września 1890 r. odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej** zrana za duszę

ś. p. Ignacego Łempickiego,

jako w czternastą rocznicę zgonu jego, o czem zawiadamia się krewnych i życzliwych. 3—3360—

† We wtorek, tj. dnia 30 września, jako w rocznicę śmierci ś. p.

Aleksandry z Jałbrzykowskich Lenartowskiej,

odbędzie się za spokój jej duszy w kościele św. Aleksandra, o godz. **9-ej** zrana, msza żałobna, na którą mąż i córki zapraszają życzliwych. —3385—

† We czwartek, to jest dnia 2-go października, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Marji Bobrowskiej,

odbędzie się w kościele po-karmelickim, o godzinie **10-ej** zrana nabożeństwo żałobne. —3393—

— Dnia 25 b. m. po krótkich cierpieniach zgasł w Ostendzie

b. p. Izrael Feinkind,

kupiec i obywatel m. Warszawy; o dniu sprowadzenia zwłok oraz pogrzebu ogłoszenia zawiadomią. —3389—

† Szanownemu księdzu kanonikowi Matuszewskiemu, proboszczowi parafji Wszystkich Świętych, duchowieństwu i wszystkim biorącym udział w pogrzebie drogich nam zwłok ś. p. **Natalji z Dziembowskich Stodółkiewicz**, oraz tym którzy na barkach swych zanieśli na miejsce wiecznego spoczynku, składamy: mąż, rodzice, brat i siostra najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

—3382— **Stodółkiewicz. Dziembowscy.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

ZJAZD W WIEDNIU.

Wiedeń 29-go września. (*Tel. pr. K. War.*)— Przyjęciu tutejszemu cesarza Wilhelma odjęty będzie charakter wojskowy i dyplomatyczny. Chodzi o nadanie zjazdowi wyłącznej cechy poufnego obcowania dwóch domów panujących i dwóch ludów. Dlatego dwór tutejszy patrzy chętnie na projektowaną wspaniałą dekorację ulic Wiednia przez ludność. Utrzymanie porządku powierzono stowarzyszeniom weteranów.

REZOLUCJE CZESKIE.

Praga czeska 28-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Zgromadzenie wyborców staroczeskich posła Matusza w Nimburgu uchwaliło szereg rezolucyj, w których wyrażają zgodę na taką tylko umowę z niemcami, która nie naruszałaby jedności historycznej Czech przez nowy podział kraju na okręgi sądowe, tudzież domagają się kategorycznie zaprowadzenia czeskiego języka urzędowego w czeskich okręgach sądowych.

Praga czeska 28-go września. (*T. pr. K. W.*)—Wczoraj zebrała się w tutejszej resursie obywatelskiej pierwsza konferencja wspólna delegowanych staroczeskiego i młodoczeskiego klubu sejmowego. Pierwszy reprezentowany jest przez Trojana, Matusza i Skardę, drugi przez Juljusza Gregra, Herolda i Kuczerę. Przewodniczy inicjator konferencji Trojan. Po ożywionych rozprawach nad ugodą, w ciągu których posłowie młodoczescy dowodzili, że w żaden sposób za ugodą, ani w części, ani w całości głosować nie mogą, odroczono konferencję do przyszłego tygodnia.

ZAJŚCIA W PORTUGALJI.

Lizbona 28-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)—Przebieg zaburzenia w Koimbrze przedstawia się tak: Grupa ludzi, licząca przeszło 2,000 osób, oczekiwała we czwartek na dziennikarza Almeidę, który opuścił świeżo więzienie, u wyjścia z tegoż, aby towarzyszyć mu z muzyką do domu. Wydawano okrzyki niedozwolone. Policja z bronią w ręku rozproszyła tłum. Raniono trzy osoby. Odtąd panuje porządek.

KONFLIKT SZWAJCARSKI.

Bern 28-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wczoraj zgromadziła się tutaj zwołana przez radę związkową konferencja mężów zaufania obu stronnictw z kantonu tessyńskiego. Stronnictwo zachowawcze wydelegowało tylko dwóch członków: Dazzoniego i Soldatiego. Rząd związkowy reprezentowany jest przez prezydenta związku Ruchoneta, tudzież Hammera i Droza. Konserwatyści zażądali przedewszystkiem restytucji obalonego przez rokosz rządu prawowitego w kantonie tessyńskim. W ciągu rozpraw nastąpiło pewne zbliżenie pomiędzy ścierającemi się opinjami.

POWRÓT DO NIEWOLNICTWA.

Berlin 29-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Z powodu podniesionej przez prasę angielską sprawy tolerowania niewolnictwa przez rząd niemiecki na wybrzeżach zanzibarskich, przeprowadzono rokowania dyplomatyczne pomiędzy Berlinem i Londynem. Rząd angielski oświadczył, że nie miał żadnego wpływu na drukowanie znanych alarmujących artykułów w prasie angielskiej.

PROCES IRLANDZKI.

Dublin 28-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — W procesie uwięzionych posłów irlandzkich z powodu podburzania ludności w Tipperary przeciw płaceniu czynszów, obrońca oskarżonych Healy zażądał wykluczenia z grona sędziów Shannona, który miał zatarg z O'Brienem. Rozprawy przerwano.

WYBORY SERBSKIE.

Belgrad 28-go września. (*Tel. pr. K. W.*)—Do wczorajszego wieczora znany był rezultat wyborów do skupczyny tylko z miast. Wybrano 19-tu radykalistów i 9-iu liberałów. W Belgradzie wybrano trzech radykalistów i jednego liberała. W Szabacu, głównem ognisku liberałów, zwyciężył kandydat radykalny. Wogóle rząd odniósł wielkie zwycięztwo.

Belgrad 29-go września. (*Telegr. Aj. półn.*)—Do skupczyny wybrano: 113-tu radykalistów, 17-tu liberałów i dwóch postępowców. Okazuje się potrzeba dwóch wyborów ściślejszych.

WALKA CEŁ.

Waszyngton 29-go września. (*T. pr. K. W.*)—Nowa taryfa celna, zamykająca Amerykę dla wywozu europejskiego, uchwalona została ostatecznie 121 głosami przeciw 79.

BIULETYN SANITARNY.

Madryt 28-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)—Biuletyn choleryczny z d. 26-go b. m. opiewa: na prowincji zachorowało osób 20, w Walencji 18.

Petersburg 29-go września. (*Tel. Aj. półn.*)—Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu otrzymał order św. Włodzimierza 4-ej klasy.

Petersburg 29-go września. (*Tel. Aj. półn.*)—*Nowoje wremja* donosi o zamiarze zbudowania świątyń prawosławnych w Berlinie, Londynie i Madrycie oraz drugiej w Paryżu.

Petersburg 29-go września. (*Tel. Aj. półn.*)—*Grażdanin* słyszał, że istnieje zamiar urządzenia teatrów russkich w Dorpacie, Mitawie, Rydze i Rewlu i podtrzymania ich subsydjami rządowemi.

Petersburg 29-go września. (*T. Aj. półn*).—Cesarskie towarzystwo archeologiczne wybrało na swojego członka archimandrytę serbskiego Duczicza, który w czasie wojny r. 1877-go walczył w szeregach armji serbskiej, a następnie wygnany został z Serbji przez postępowców za sympatyzowanie z metropolitą Michałem, obecnie zaś zarządza eparchją Życzu.

Symbirsk 29-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj akademja duchowna święciła pięćdziesięciolecie swojego istnienia. Biskup symbirski ofiarował 1,000 rs., od których procent ma być wypłacany najuboższemu wychowańcowi seminarjum po ukończeniu kursu.

Michajłowo (stacja kolei zakaukazkiej) 29-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj odbyło się otwarcie tunelu suramskiego w obecności ministra dróg i komunikacyj, oraz głównego naczelnika na Kaukazie. Od wczoraj rozpoczął się ruch pociągów przez tunel.

Taszkent 29-go września. (*Tel. Aj. półn.*)—Wczoraj odbył się obiad na cześć ministra finansów, który w wygłoszonej przez siebie mowie wyraził przekonanie, jakie wywiózł ze zwiedzenia Turkestanu, o nadzwyczaj szybkim rozwoju i wszczepieniu obywatelstwa russkiego w Azji Środkowej.

Chabarówka 29 września. (*Tel. Aj. półn.*)—Cholera, jaka była we Władywostoku, ustała. Zbiory zboża w kraju nadamurskim były wyborne. Wylew uszkodził wiele zbóż, siano i budynki. Zginęło kilku ludzi.

Wiedeń 29-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Reichswehr* donosi, że namiestnikiem Dalmacji zostanie fmp. baron Albori, dalmatyniec. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 29-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Rządy obu połów monarchji zwołują w grudniu ankiety dla sprawy uregulowania waluty.

Berlin 29-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Deputowany socjalno-demokratyczny Liebknecht wszedł do redakcji tutejszego organu socjalistycznego *Berliner Volksblatt.*

Berlin 29-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Mówią o powrocie byłego ministra Puttkamera do służby państwowej.

Berlin 29-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Utrzymują, że następcą jenerała Verdy du Vernois na urzędzie pruskiego ministra wojny zostanie jen. Leszczyński.

Wrocław 29-go września. (*Tel. pr. K. W*).—Urząd biskupi djecezji wrocławskiej na żądanie sądu wystąpić ma przeciw propagandzie narodowej pomiędzy ludem górnoszlązkim.

Bern 29-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Rada związkowa uchwaliła uznanie nowego rządu brazylijskiego.

Londyn 28-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Rząd angielski wysłał okręt wojenny z Zanzibaru do Witu, celem zbadania okoliczności, towarzyszących zamordowaniu Künzla i siedmiu jego towarzyszów. (Prasa niemiecka przypisuje zamordowanie ośmiu niemców w Witu wpływom angielskim; *przyp. red.*)

Bukareszt 28-go września. (*Tel. pr. K. W.*)—Król i następca tronu przybyli wczoraj zrana po dłuższym pobycie w Niemczech do rezydencji w Sinaja. Na granicy w Predealu oczekiwali na nich wszyscy ministrowie.

Belgrad 28-go września. (*Tel. pr. K. W.*)—Król Milan udaje się wkrótce na zimę do Paryża. Spór jego z metropolitą Michałem załatwiony został zgodnie za pośrednictwem Risticza.

Belgrad 29-go września. (*Tel. pr. K. War.*)—Znany guwerner króla Aleksandra, Dokicz, podał się do dymisji.

Berlin 29-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) —
Ruble w gotówce 247 75 (onegdaj 251.80)
Ruble na dostawę 245 00 (onegdaj 252.—)

Jarmark na chmiel.

Niepogoda wczoraj i dziś spowodowała, iż dostawa chmielu na plac jarmarczny całkiem ustała. Stosunkowo dość znaczne transporty chmielu zatrzymane są tymczasowo na stacjach.

Wczoraj i dziś ruch na jarmarku bardzo słaby; tranzakcyj nie zrobiono żadnych, sprzedający bowiem bardzo mało na jarmarku się pokazują, unikają stanowczych pertraktacyj i do redukcji swych żądań skłonności nie wykazują.

Ze strony nabywców widoczne jest ogromne zainteresowanie i chęć kupna wzrasta.

Przybyły w dalszym ciągu następujące partje chmielu: Adeli Kamienieckiej z plantacyj w Brogowie 34 p. 14 f., z plantacyj w Rudniku jeden wańtuch; wreszcie Tadeusza Kobylińskiego z Janowic 31 pud.

Jarmark ożywi się niezawodnie dopiero we środę.

Ilość plantacyj, biorących udział w jarmarku tegorocznym, jest większą niż w r. z.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Sk., prenumeratorowi z ulicy Chmielnej.*—Należy pisać *bót*, jest to bowiem wyraz obcego pochodzenia i pisze się po angielsku *boot*, po francuzku *botte*, po hiszpańsku, oraz w łacinie średniowiecznej *bota;* ze słowian czesi mają *bot. Obuwie, obuć*, piszące się przez *u*, są wyrazami odrębnemi, nie mającemi związku etymologicznego z wyrazem *bót*, lubo u niektórych dawnych pisarzy napotyka się *obówie* i *obóć*.

— *Panu St.* — Sta-a to prawda, że „Ten pan, zdaniem mojem, kto przestał na swojem", rozprawka więc pańska z tego tematu nic nowego nie przynosi i wogóle zresztą do *Kurjera* się nie nadaje.

— *Panu J. R. w S.*—Adresem tym służyć nie możemy.

— *Panu J. P. w Radomiu.* — Adresem tym służyć nie możemy.

— *Pani Bronisławie Gin. w Cz.* — Adresu nie możemy ujawnić.

— *Panu W. S., stałemu prenumeratorowi z ul. Siennej.*—Obie mają rzetelną wartość i naukową i bibljograficzną. Ceny oznaczyć niepodobna. Najlepszą miarą będzie cena, *żądana* przez antykwarnie.

— *Panu A. Z.*—Za ofiarę rs. 3 na wpisy serdecznie dziękujemy. Takie dary zawsze są w porę...

GIEŁDA.

Warszawa, 29-go września.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały około 252.50, 252.50 i około 253, co odpowiada kursom 39.60 i $39.52\frac{1}{2}$ bez kosztów, a petersburskie taksacje Londynu wynosiły rs. 7.99 z odbiorem natychmiastowym i rs. 8 na grudzień r. b. w zaofiarowaniu. Cokolwiek lepsze taksy z Berlina i duża ilość papieru regulacyjnego na targu sprawiły, iż początkowa cena Berlina wpłatowego 39.70 (równa 251.90 m. bez kosztów) obniżyła się do 39.50 (t. j. 253.10 m. za 100 rs.), wytwarzając różnicę 20 kop. dziś i 25 kop. przy porównaniu onegdajszego końcowego kursu. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym względnie do woli nabywcy do końca grudnia r. b. po $39.72\frac{1}{2}$, do końca listopada r. b. po $39.72\frac{1}{2}$ i 39.65, do d. 15-go października r. b. po 39.65 i z terminem 10-dniowym po 39.45.

W obcych walutach ruch średni. Krótkim **Berlinem** obracano po 39.70, $39.67\frac{1}{2}$, 39.65, $39.57\frac{1}{2}$, 39.55, $39.52\frac{1}{2}$ i 39.50, przeważnie jednak po kursach 39.55, $39.52\frac{1}{2}$ i 39.50, żądając 39.90. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 39.55 i 39.50. **Londyn** krótki kupowano po 8.01 i 7.98, przy zaofiarowaniu po 8.04. **Paryż** krótki chciano zbyć po 32.15, nabywano zaś po 31.85, $31.77\frac{1}{2}$ i 31.75. W żądaniu nominalnem notowano **Wiedeń krótki** po 72.

W papierach obroty średnie, przy dążności niezmienionej. Żądano za listy likwidacyjne 89.25 i 88.75, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 88.50 za drobnostkę w małych odcinkach. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102 I i II em. i po 103 III-ej em. Zabrano drobnostkę biletów Banku państwa I em. po 100.55 i drobnostkę II em. po $100.12\frac{1}{2}$. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 87.65, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 94.70 I serji i po 93.25 II-ej, III, IV i V ser., i do 93.60 setki V-ej serji, a umieszczono kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 93.15. Listy zastawne m. Warszawy w zaofiarowaniu nominalnem po 99.25 I-ej, 97.50 II-ej, 95.70 III-ej, 94 IV-ej i 93.90 V-ej serji, wzięto drobnostkę II-ej serji po 97.10, kilka tysięcy III-ej po 95.40 oraz kilkadziesiąt tysięcy V-ej po 93.60.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych cokolwiek mocniejsze. Za krótki Berlin płaconoby 39.55.

W. O.

Ceny z powodu uroczystych świąt u izraelitów nieuregulowane. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.60

2 *Zakład leczniczy* hydropatyczno-pneumatyczny d-rów *Dobrzyckiego i Fritsche-go.* Obozna nr 5. Leczenie ścieśnionem powietrzem elektrycznością, masażem, kąpielami igliwiowemi mineralnemi i parowemi, hydropatją, inhalacjami etc

S. Szewczykowska
właścicielka składu bielizny, wyjechała za granic dla zakupu nowości. 3388

— Dr *Juljusz Witkowski* powrócił do Warszawy. Warecka 3, od 5—7 po poł. 3371

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— B.—List, który dla ciebie był wymówką a dla mnie cierpieniem, otrzymałem.
3394 5—Sa.

— O. P.—Listem swym sprawiłaś mi niewymowną radość: płakałem ze wzruszenia. Błagam na wszystko, przyjedź jaknajprędzej, gdyż może mi wypadnie w początku przyszłego miesiąca wyjechać. Bądź zdrowa! Przyjedź.—M. 3384

— Dr *Z. Nieszkowski* powrócił. *Bracka nr 8.* 1189

ZAWIADOMIENIE.

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że z d. 1 Października r. b., otwieram przy ul. ***Marszałkowskiej*** Nr ***146***, w domu gdzie hotel Francuzki

Magazyn Pościelowy, t. j. Kołdry watowe, bajowe, sławuckie, Materace, Sienniki

i wielki wybór ***Pierza i Puchu***, z czem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności, z szacunkiem

B. Apfelbaum.

Powyższe ***Towary*** sprzedaję po cenach znacznie zniżonych i za dobroć poręczam. 1230

Ważna Wiadomość!!

Nowo-otworzony

Skład Fornierów i Drzewa zagranicznego

pod firmą J. WINAWER,

przy ulicy Próżnej Nr 8,

posiada na składzie w wielkim wyborze **forniery i drzewa zagranicznego** wszelkie gatunki i sprzedaje takowe po możliwie przystępnych cenach. 1301R

Moskiewski Magazyn, Główny Skład Jarosławskiego Płótna

Bielańska Nr 7, Hotel Krakowski,

poleca: **Madapolam, Szyrtyng, Kreas** różnej szerokości na prześcieradła i koszule, **Kanifas, Nansuk, Wiktorja i Pika. Chustki** do nosa płócienne, batystowe białe i z kolorowemi brzegami i dziecinne.—**Ceny fabryczne.** 1432R

Nauka i wychowanie.

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon, Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 26956

Adres kaucjonowanego biura nauczycieli, guwernantek i bon, Józefa Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter, trzeci dom od Świętokrzyzkiej, rekomenduje nauczycieli nauczycielki, bony. 2603r

Adres: Pierwszorzędne, kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 2650r

Buchhalterji nauki. Poszukuje się towarzyszki do nauki buchhalterji. Zgłaszać się bezzwłocznie. Świętokrzyzka № 7, mieszkania 18. 27020

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danilewicza" autora buchhalterji, Chmielewski, Bracka 5. 2557r

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista, autor „Buchhalterji dla Samouków," Gustaw Chwat, Niecała 4. 26601

Do wspólnej nauki religji ewangielickiej i przygotowania do konfirmacji, poszukuje się kilku panienek. Zielna 35, m. 6. 27159

Francuzka świeżo przybyła swoim kosztem, z krawieczczyzną—w biurze nauczycielskiem Sotkiewiczowej, Marszałkowska 136. 27276

Francuzki, szwajcarki posiadające niemieczczyznę potrzebne. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro Dąbrowskiej. 26859

Francuzka dobrze rekomendowana odnajmuje pokoik i życzy udzielać konwersacji panienkom i dzieciom, u siebie i po domach. Zgłaszać się: Nowy-Świat 66, mieszk. 7, od 10-ej do 1-ej. 2694r

Francuzka, posiadająca i język niemiecki potrzebna. Aleja Ujazdowska № 33, m. 1, zrena od 9—12 i od 6—9 w. 26765

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korycińskiej. Po zwiedzeniu działu szkolniczego na zeszłorocznej wystawie paryzkiej, oraz szkół rękodzielniczych w stolicach europejskich, otwieram kursa kroju sukien, bielizny, szycia, modniarstwa, piór fantazyjnych, koronkarstwa, pończosznictwa, haftu, rękawicznictwa, krawatów, litografji, metalorytnictwa, heljominiatur, rysunków, malowania, wypalania na drzewie, koszykarstwa, introligatorstwa, szmuklerstwa, robót włóczkowych, tkactwa. Patenta wydane, pensjonarki przyjmuje. 26300

Nagrodzony medalem specjalny zakład rękodzieł dla kobiet Justynowej Wojewódzkiej, Bracka 12, wykłada 24 rękodzielniczych przedmiotów—od przedmiotu rs. 5, miesięcznie. Zbyt wyrobów ułatwia. Po ukończeniu kursu wydaje patenty. Pasmanterje sprzedaje. 23804

Niemieckiego z konwersacją udziela nauczyciel. Cena przystępna. Ulica Chmielna 5—18. 26671

Nauczycielka sumiennie i dokładnie udziela korepetycyj do niższych klas, przysposabia na pensje po cenach bardzo umiarkowanych. Chmielna 38, m. 5, oficyna poprzeczna, od 9—3-ej lub wieczorem. 2654r

Nauczyciel doświadczony udziela lekcyj przedmiotów szkolnych. Złota № 44, Kaczorowski. 2643r

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj muzyki. Porozumieć się można pomiędzy 3—5 po połud. Marszałkowska № 67, mieszkania 9. 2736r

Nauczycielka z patentem, poszukuje lekcyj języka pols. i nauki o rzeczach. Oferty w Kurjerze Warsz. dla W. S. 27134

Niemka z patentem, znająca swój język gruntownie, także russki, udziela niemieckiego, może być za pokój. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem: „Patent." 27253

Nauczycielka z wyższym patentem II-go gimnazjum, daje lekcje i korepetycje po cenach przystępnych. Przyjmie demi-place. Hoża 9, m. 52. 27010

Paryżanka poszukuje lekcyj na godziny, Marszałkowska 135, m. 7. 27142

Potrzebny nauczyciel tańca do domu prywatnego. Nowy-Świat № 62, mieszkania № 25. 27242

Potrzebna nauczycielka, gruntownie znająca teorję niemieckiego i czysto mówiąca tymże językiem. Oferty „Karolowi" w Kurjerze. 27267

Poszukuje lekcyj nauczycielką z dyplomem gimnazjalnym. Specjalność francuzki z russkim. Chłodna 8, pensja żeńska. 26476

Szkoła rzemiosł Z. Kowalewskiej, Długa 18, mieszkania 17. Nauka kroju sukien najlepszą metodą francuzką łatwą w pojmowaniu. Kapeluszy, krawatów, malowania etc. Wykład pierwszorzędnych specjalistek. Patenty wydaję. Biedne uczę darmo. Pensjonarki przyjmuję. 2764r

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj za pokój, obiady, może przyjąć kondycję. Marszałkowska № 123, m. 7. 2669r

Student poszukuje lekcyj, kondycyj. Historja, historja literatury polskiej, języki: niemiecki, francuzki. M. M. M. Hoża 30, mieszkania 7. 2731r

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor, posiadający gruntownie języki starożytne, russki i matematykę, poszukuje korepetycyj, lekcyj lub kondycyj. Żórawia № 8, mieszkania 9, od 4—6 po połud. 2730r

Zakład wychowawczo-gimnastyczny dla dzieci Marji Keller, Senatorska № 11, róg Nowo-Miodowej № 2, zawiadamia szanownych rodziców i opiekunów, iż z dniem 10-ym września został otworzony. Zapis dzieci całodzienne. 2570r

Za skromne wynagrodzenie udziela początkujących lekcyj dzieciom, jako też przygotowuje ich do gimnazjum sumienny i doświadczony korepetytor. M. J. Szczygla 4, u p. Kuboszewskiej. 2749r

Za pół ceny gruntowna nauka kroju metodą Gałeckiej u siebie, po domach i pensjach. Wykończam suknie tanio, gustownie. Ogrodowa № 25, mieszk, 17. 27210

Udzielam przedmiotów, muzyki, tanio. Widok 21—8, od 4—6. 27031

8 rub. miesięcznie bierze za godzinę uczennica jednego z pierwszorzędnych profesorów muzyki. Poszukuje także pokoju z herbatą, za dwie godziny lekcyj muzyki. Tamże młoda osoba udziela niemieckiego za obiady. Oferty kantor Kurjera „Zofja," 27236

Doniesienia osobiste.

Kawaler lat 37, fachowiec, inteligentny, zajmujący posadę rządową z pensją 800 rs. rocznie, pragnie poznać pannę lub wdowę w celu matrymonjalnym, inteligentną, przystojną, w wieku stosownym, posag nie konieczny. Osoby traktujące serjo, raczą nadsyłać łaskawe oferty Warszawa poste-restante dla „Pedagoga" z opisaniem curiculum vitae. 26942

Przemysłowiec technik, samodzielny, w dobie życia, przystojny, zaprasza na żonę pannę do lat 28 mającą, ewangeliczki mają pierwszeństwo, z posagiem od 4,000 rs. Oferty poste-restante dla „Samodzielnego", za okazaniem kwitu. 27094

Posady i prace.

Adres: Miodowa № 17, m. 37. Przyjmują się wszelkie obstalunki wchodzące w zakres rysunku, malarstwa i wypalania na drzewie; tamże pokój do wynajęcia. 26558

Bona francuzka, świeżo przybyła z Paryża, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 27119

Bufetowy potrzebny jest do Bielozierskiego pułku, rozkwaterowanego w mieście Łomży. Wymagana jest kaucja rs. 300. Informacje piśmiennie lub osobiście w Łomży.—Adres: Bielozierski pułk, klub oficerski. 26932

Do składu win, Długa 46, potrzebni są uczniowie izraelici do kantoru i piwnicy. 26924

Lokaj i kucharka, małżeństwo bezdzietne, poszukuje miejsca do kawalera lub wdowca. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. M. M. 18 27157

Młoda panienka, wykształcona, polka, posiadająca język niemiecki, francuski, muzykę, poszukuje miejsca w zacnym domu do towarzystwa lub jako lektorka za przystępne wynagrodzenie. Bliższa wiadomość u jeometry Zacharzewskiego w Kaliszu, dom Grabowskiego. 26993

Młoda osoba, z porządnej rodziny, poszukuje miejsca kasjerki. Na żądanie rekomendacja, poręczenie lub kaucja hypoteczna. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. dla „Kasjerki." 27277

Młoda osoba poszukuje miejsca sklepowej w sklepie mydlarskim. Pierwszych kilka miesięcy może służyć bezpłatnie. Oferty zostawiać w Kurjerze pod T. P. W. 27228

Osoba w średnim wieku, łagodna, poszukuje miejsca do zarządu domu lub do słabej osoby, Żórawia № 12, m. 13. 24695

Osoba młoda, z gimnazjalnem wykształceniem, znająca buchalterję i języki polski, russki, niemiecki i francuski, poszukuje posady kasjerki. Oferty: kantor Kurjera pod „Posada." 26772

Osoba z dobremi świadectwami poszukuje miejsca za gospodynię na wieś. Grzybowska № 29, mieszk. 8. 27082

Ogrodnik (nieżonaty) potrzebny na wieś do prowadzenia większego ogrodu owocowo-warzywnego. Tylko osoby mające bardzo dobre świadectwa i długoletnie doświadczenie mogą się zgłaszać na ul. Senatorską № 19, mieszkania № 11. 26499

Osoba wykształcona, posiadająca gruntownie język francuski z konwersacją oraz wyższą muzyką, pragnie stosownego zajęcia w Warszawie lub na wyjazd. Krucza 13, m. 14, od 3—6-ej po południu. 26903

Prosi o pracę! Człowiek młody, katolik, posiadający uczciwie zapracowane świadectwa od pp. inżenierów, jako znający praktycznie i teoretycznie roboty murarskie, rysunkowe i geodezyjne, zduńskie, ciesielskie i ziemne, uprasza W-ych pp. właścicieli fabryk, cukrowni, hut, o miejsce przy takowych, a w razie braku wymienionych robót może zająć miejsce magazyniera, inkasenta i t. p.; zgadza się na wyjazd choćby najdalej do Rosji, na żądanie może złożyć rekomendacje i kaucję. Czując się do uczciwego i gorliwego wypełniania wyżej wymienionych obowiązków, uprasza W-ych pp. o nadsyłanie ofert pod adresem: Lublin poste-restante pod lit. A. J. F. № 240. 26915

Panny kompletnie uzdolnione do staników, szub, spódnic i nauki potrzebne zaraz. Żórawia 23, m. 20. 27026

Potrzebni są uczniowie do stolarza. Elektoralna № 26. 26906

Panna młoda, przyzwoita, praktyczna, znająca języki, przybyła z prowincji, mogąca złożyć kaucję wymaganą do rąk lub do banku w gotowiźnie, pragnie przyjąć obowiązki kasjerki w większym interesie. Wiadomość: Złota № 20, m. 1, od 8-ej do 10-ej i od 4-ej do 6-ej. 27039

Potrzebne zdolne staniczarki zaraz. Kleczkowska, Świętokrzyska 15. 27071

Potrzebna zaraz zdolna staniczarka na ulicę Świętojerską 30, m. 9. 27275

Potrzebna sklepowa znająca krawieczczyznę z kaucją. Długa 12, stróż wskaże. 27268

Posłaniec poszukuje mieszkania za usługę. Królewska domu № 9, mieszk. № 6. 27260

Pończoszarka maszynistka zdolna potrzebna zaraz. Miodowa 17, mieszk. 35. 27258

Potrzebna do dwojga państwa młoda porządna służąca do wszystkiego, przychodnia. Senatorska 22, mieszkania 10. 27255

Potrzebna jest maszynistka do bielizny. Śliska № 6, m. 5. 27227

Potrzebne są panny zupełnie zdolne do staników i okryć i zupełnie zdolna upinaczka. Trębacka № 1, Brandel. 27245

Poszukuje się osoby zdolnej do prowadzenia fabryki kapeluszy słomkowych. Oferty pod „Fabryce kapeluszy" złożyć w kantorze Kurjera. 26823

Potrzebny zaraz chłopiec do składu wódek. Marszałkowska № 82. 27239

Potrzebna panna podręczna do sukien. Bednarska № 15, m. 5. 2760r

Potrzebny uczeń na praktykę u stolarza meblowego. Ulica Ordynacka № 3. 27105

Potrzebna służąca średniego wieku do małego gospodarstwa. Bracka 4, mieszk. 18, od 4 do 6-ej. 26846

Potrzebny jest pomocnik kupiecki, posiadający praktykę subjekta handlowego, znający korespondencję niemiecką, russką i polską oraz buchalterję. Oferty pod lit. K. P. do Biura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2732r

Rubli 2,000 kaucji mogąc złożyć pod pewną gwarancją i mając przyzwoitą powierzchowność, poszukuję posady kasjera w sklepie renomowanym. Oferty pod lit. B. przyjmuje Kurjer. 26757

Tamborownica zdolna potrzebna. Miodowa 17, mieszk. 35. 26833

Upinaczka potrzebna oraz zdolne do staników, podręczne i do nauki. Hoża 13, mieszkania 1. 2743r

Wdowa posiadająca kaucję życzy wziąć filję piekarską. Długa 19, Harębscy. 2775r

3 maszynistki do bielizny męzkiej. Śliska № 7, m. 32. 27244

Kupno i sprzedaż.

A. Drexler, Nowosenatorska 4, fabryka pościeli, kołdry watowe i wojłokowe, kapy, materace, pierzo, łóżka żelazne. Hygieniczna wata z owczej wełny. 2536r

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Antyki komódki, dolman pluszowy, szynel i meble do sprzedania. Wspólna 5, mieszkania 6. 27073

Bale, deski i różne utensylja do robót kanalizacyjnych potrzebne, tanio do sprzedania. Wiad.: Nowosenatorska 4, u stróża. 26032

Dubeltówka Lefaucheux, Bekkera, lufy Bernarda, dymochłony żelazne lane na kominy, do sprzedania. Tłomackie № 5, stróż wskaże. 27076

Do sprzedania dorożka parokonna nowa, zdatna na powóz. Wiadomość u stróża, ul. Czerniakowska № 62A. 26486

Do sprzedania bardzo piękne urzędowej roboty: duże lustro palisandrowe z konsolą i kredens dębowy za przystępną cenę. Chmielna № 29, stróż wskaże. 26946

Do sprzedania: posągi dwóch królów polskich z bronzu, wielki kredens dębowy wewnątrz lipowy, bogato rzeźbiony, skrzypce koncertowe, biurko orzechowe męzkie, żyrandol trzylampowy naftowy, lampy salonowa i zwyczajna, serweta dywanowa, lambrekiny, Wiadomość każdego dnia od 12-ej w południe do 8-ej po południu, ulica Żórawia № 11, mieszkania 22. 27250

Futro damskie oposy, garnitur nurkowy, lisy używane bez pokrycia. Hoża 5, mieszkania 12. 27014

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera, niema klawjatura i pulpit do skrzypiec. Leszno 24, mieszk. 5. 26987

Fortepian i pianino jest do sprzedania lub wynajęcia. Nowy-Świat 12, T. Elwart. Przyjmuję reparacje, strojenia. 26817

Fortepian Hofera do sprzedania bardzo dobry. Złota 39, m. 40. 26556

Fortepian Hofera używany sprzedaję za 280 rs. Chmielna 27, m. 13. 26498

Fortepian dobry sprzedaję za rs. 35, Jerozolimska 82, stróż wskaże. 26955

Futra podróżnego, dużego, męzkiego, w dobrym stanie, poszukuje się. Sprzedający raczą zostawić adres i cenę w kantorze niniejszego pisma pod adresem „Futro podróżne." 27262

Fortepian do sprzedania za rs. 75. Mostowa 27, m. 4. 27274

Fortepian do sprzedania o 4-ch szprejcach i 2-ch blatach Kralla i Seidlera, od 1—4-ej, Szczygla № 6—8. 26552

Garnitur, szafy, łóżka, toaleta, biurko, otomana, stół, krzesła. Zielna 24. 27249

Garnitur mebli mocnej roboty. Elektoralna № 14, m. 6. 27140

Jest do sprzedania fortepian za rs. 90. Ulica Jerozolimska № 58, mieszk. 18. 27056

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe. J. Mietke. Ulica Niecała № 8. 26581

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 24506

Kasa ogniotrwała większych wymiarów, mało używana, za cenę przystępną do zbycia. Leszno 53, mieszk. 5. 27077

Klacz rosła, lat 8, gniada, ujeżdżona w pojedynkę i pod wierzch, do sprzedania. Wiadomość: Nowosenatorska № 4, m. 7. 27141

Kretony i juty w wielkim wyborze poleca fabryczny skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. Ceny niskie. 2632r

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych proszę uważać na dokładny adres: 8 Rymarska. 25303

Meble tanio: szafka lustrzana, garnitury salonowe, czarny, orzechowy, fantazyjny, jadalnia dębowa, szafy, łóżka, toaleta, otomana, biurko, bibljoteka, lustra i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 27162

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 26889

Meble do sprzedania, garnitur czarny, orzechowy, szafy, komody, łóżka, kredens, stół rozsuwany, krzesła dębowe, otomany, biurka. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 24292

Meble do sprzedania, bordo, eleganckie, salonowe, za 230 rs. Zielna № 15, mieszkania 2. 27065

Meble mahoniowe. utrechtem kryte, stół brzostowy rzeźbiony. Wspólna № 35, mieszkania 6. 26381

Meble, stoły, garnitur używany. Wspólna 31, stróż wskaże. 27256

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 27248

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 27225

Maszyna do prania nowa, fabryki Ziegler, Berlin, do sprzedania tanio. Miodowa 17, m. 20, rano do 2-ej. 27176

Otomana 21 rs., szeslong 15, garnitur simlerowski tanio. Hoża № 11, tapicer. 27254

Pozostawiono w komis u tapicera garnitur mebli ze stołem za rs. 45, w dobrym stanie. Nowy-Świat 47. 26695

Pianino prawie nowe rs. 315. Orla 4, mieszkania 14. 26649

Pianina ulepszonej konstrukcji, krzyżowe, nagrodzone wielkim medalem srebrnym, na łogodnych warunkach poleca Nowicki. Nowy-Świat 34. 26960

Pianino nowe sprzedaję z powodu wyjazdu. Żórawia 14, m. 26. 27269

Pianino czarne, system amerykański, tanio do sprzedania. Złota № 32, m. 15. 27211

Pianino zagraniczne do sprzedania i szkoła na fortepian. Hortensja 7, m. 18. 27201

Szaraban do sprzedania roboty petersburskiej za 315 rs. Ulica Nowy-Świat № 8, u stróża. 27272

Samowar wielki 4-wiadrowy do sprzedania. Hoża 5, m. 12. 27015

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania bryczka (wolant) nowa, urzędowej roboty. Ulica Żelazna № 27. 26819

Żałoby, ubrania pośmiertne, wieńce z szarfami, poleca zakład pogrzebowy J. Wadczyńskiego, Plac św. Aleksandra 14, wprost stacji tramwajowej. 26866

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: garnitur mebli, para łóżek orzechowych, żardinierka machoniowa, szafa, komoda, umywalka i wiele innych rzeczy. Bednarska № 9, mieszkania 11. 27152

Interesa handl. i mająt.

Bawarja i bilard do sprzedania. Ulica Karmelicka № 28. 26917

Anons. Do odstąpienia obszerny sklep z towarem lub bez w najpryncypalniejszym punkcie miasta Warszawy, egzystujący od lat kilkudziesięciu, towar najkurantniejszy, obrót roczny od 25,000—30,000 rs., towar dobrze procentujący. Oferty: „Najkurantniejszy" Kurjer Warszawski. 27195

Do sprzedania sklep spożywczy, może być do obliczenia. Grzybowska № 22. 26991

Dom 3-piętrowy do sprzedania przy ulicy pryncypalnej, dający 9,000 rs. dochodu rocznie. Wiadomość: Jerozolimska 63, u właściciela. 26928

Jest do odstąpienia szynk na dobrych warunkach za Nowym Dworem, w Pomiechówku, z wszelkiemi utensyljami, w dobrym punkcie. 26818

„Konkurencja", kantor przewozowy, Plac Zielony 11. Podejmuje się przeprowadzek, ekspedycyj i odbiorów kolejowych i pocztowych, uskutecznia wszelkie przewozy i opakowania. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 2642r

Kupiec znany w szerokich kołach handlowych i odpowiedzialny, poszukuje pożyczki rs. 5,000 do zwrotu na każde żądanie. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. 5000. 26357

Kawiarnię gospodarską przy targu Rybińskiego, Hoża 4, z powodu słabości odstępuję. 26573

Kapitał 15 do 25 tysięcy rubli potrzebny jest do poważnego, codziennych potrzeb handlowego interesu, od bardzo dawna korzystnie prowadzonego. Składający kapitał może być zatrudnionym w interesie, z pensją stosownie do uzdolnienia, od 600 do 900 rs. rocznie i procent umówiony od kapitału. Oferty proszę składać do kantoru Kurjera Warsz. pod adresem „Kapitał." 26976

Magle do sprzedania. Ulica Muranowska № 40. 26777

Majątek nie obdłużony, bez Towarzystwa, w szacunku 180,000, do zamiany na dom w Warszawie lub majątek, chociażby obdłużone. Oferty w kantorze Kurjera sub 180.000 adwokat. 26294

Magle do sprzedania. Ulica Dzika № 18. Cena bardzo przystępna. 27243

Na pierwsze hypoteki warszawskie potrzebuję od 6,000 do 50,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. dla „Potrzebującego." 27234

Potrzeba rs. 2,000 lub 3,000 na hypotekę w połowie szacunku się mieszczącą. Wiadomość u właściciela, Marszałkowska 51, rano do godz. 10, po południu od 4—6-ej. 26527

Rubli 18,000 razem lub częściowo na pierwszy numer hypoteki domu wypożyczę.—Oferty dla W. Z. przyjmuje Kurjer Warszawski. 27238

Rubli 1,000 potrzebne zaraz. Jako gwarancja, odbiór komornego lub mieszkanie w naturze dla spłaty kapitalu z procentem. Oferty pod F. A. w Biurze ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 2752r

Sklep spożywczy i dystrybucja do sprzedania. Wiadomość w sklepie dystrybucyjnym, Leszno № 37. 26948

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesów. Ulica Solec № 105, wiadomość na miejscu. 27051

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Elektoralna № 43. 27086

Sklep dystrybucyjno-spożywczy jest do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Ulica Elektoralna № 28. 27084

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia zaraz z towarem lub bez. Ul. Senatorska 4. 26783

Sklepik wiktuałów z dystrybucją i zegar antyk do sprzedania. Marjensztadt 25. 26926

Skład węgli, mający wyrobione gospody, wraz z wszelkiemi utensyljami, zaraz do sprzedania. Wiadomość w drukarni Kurjera Warszawskiego od godz. 9—3. 2504r

Skład węgli do sprzedania z powodu interesów familijnych. Wiadomość: ul. Prosta № 1, w składzie węgla. 27174

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z owocami, od kilku lat egzystujący, do sprzedania.—Wiadomość w kantorze stręczenia sług, Marszałkowska № 118. 27111

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem do odstąpienia. Ul. Leszno № 18. 27278

Skład węgla do sprzedania za 60 rs. Bliższa wiadomość: Nowy-Świat № 50, mieszkania № 4. 27273

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu gwałtownego wyjazdu. Ulica Nowolipki № 38. 27257

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania sklep kolonjalny z dystrybucją w dobrym punkcie, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, ul. Senatorska 26. 2776r

Z powodu słabości są do sprzedania magle. Ulica Świętokrzyska № 17. 27044

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. —Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Cztery pokoje świeżo wyrestaurowane, za rs. 337 rocznie, są do wynajęcia od 8 października, w domu № 617 ulica Daniłowiczowska. 27047

Do wynajęcia w Alei Ujazdowskiej pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokojów, na 1-m piętrze i 8 pokojów na parterze, z ogródkiem. W mieszkaniach jest gaz, waterklozety, wanny, prysznice. 2515r

Dwa pokoje eleganckie, razem lub osobno. Hoża 11, m. 3. 27263

Do wynajęcia, duży pokój, front, balkon. Żórawia 14, m. 26. 27270

Do wynajęcia przy ulicy Senatorskiej № 28 (30) wprost kościoła św. Antoniego: sklep z trzema pokojami lub bez pokojów, w którym od wielu lat egzystuje skład tabaczny i może być też użyty na handel kolonjalny i t. p.; 7 pokojów z kuchnią w eleganckim stanie, z łazienką, dzwonkami elektrycznemi, gazem w całem mieszkaniu, z wodociągiem i zlewem, na 2-em piętrze od frontu. 2685r

Dla krawcowej pokój parterowy, przedpokój, front, okno wystawowe, doskonały punkt, rs. 12, zaraz. Oferty do Kurjera Warsz. dla T. W. 27246

Jeden lub dwa pokoje razem, z zupełnie osobnem wejściem, umeblowane lub nie. Marszałkowska 149, m. 11. 27247

Lokal 9 obszernych pokojów, etc., w domu z ogrodem, do św. Jana, do najęcia. Ulica Warecka № 10, mieszkania № 4. Cena 250 rs. kwartalnie. 26331

Mieszkanie przy familji dla panny, może być z fortepianem i ze stołowaniem. Orla № 9, mieszkania 1. 27271

Mieszkanie na 1-m piętrze, złożone z 10-u lub 12-u pokoi do wynajęcia każdego czasu. Mieszkanie na 1-m piętrze, złożone z 7-u pokoi do wynajęcia każdego czasu. W razie żądania do powyższych mieszkań może być dodana stajnia i wozownia. Wiadomość w składzie Braci Lesser, Rymarska 12. 27235

Miodowa 15, do wynajęcia 9 lub 6 pokojów, oraz 3 i 2 pokoje, stajnia, wozownia. 2754r

Na pierwszem piętrze 5 pokojów z balkonem, przedpokój i kuchnia, zlew, wodociąg, łazienka, dwie spiżarki do wynajęcia od 1 października. Żórawia № 28. wiadomość na miejscu. 2722r

Od 1-go października potrzebne jest na dłuższy czas w okolicy Nowego-Światu mieszkanie umeblowane, złożone z trzech pokojów, przedpokoju i kuchni. Wiadomość 27-go b. m. od godz. 8—11-ej zrana, pod adresem: W. C. Warecka № 10, pierwsze piętro. 26519

Pokój do wynajęcia, z oddzielnem wejściem. Orla 6, m. 44. 27232

Poszukuję 4-ch pokojów, przedpokojn, kuchni, w okolicach Marszałkowskiej lub ogrodu Saskiego. Szczegółowe oferty podawać: Złota 25, mieszk. 1. 27154

Pokój przy familji, dla osoby inteligentnej. Bracka 12, m. 11. 26899

Pokój słoneczny, frontowy, osobne paradne wejście, umeblowany, usługa, samowar, do wynajęcia. Wspólna 40, m. 6. 26593

Pokój umeblowany rs. 6, pomieszczenie 3. Marszałkowska 83, m. 15. 27265

Pokój, osobne wejście, widny, wspólny dla kobiety. Mazowiecka 20—22. 27264

Pokój z przedpokojem, kuchnią lub alkową potrzebny jest od 1 października; w środku miasta. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. lit. B. M. 27017

Pokoje w hotelu Angielskim z pościelą i usługą, miesięcznie od 12 do 30 rs. 27034

Pokój frontowy, z meblami lub bez, do wynajęcia tanio. Żelazna № 78. 26743

Pokój z balkonem, meble, samowar, usługa. Na żądanie fortepian. Marszałkowska 67, mieszkania 9. 2735r

Pokój przy familji dla kobiety przyzwoitej. Chmielna 64, mieszkania 39, prawa oficyna, 3-e piętro. 27252

Pokój umeblowany, może być całodzienne utrzymanie—parter. Ullica Nowo-Wielka 15—2. 27237

Rubli cztery pokoik dla przyzwoitej panny. Wielka 45, mieszk. 22. 27233

Sklep bardzo duży z mieszkaniem, kantorem, składami lub osobno, oraz sklep mniejszy do wynajęcia. Miodowa 15. 2755r

Salon umeblowany, z usługą rs. 35, pokój 10, do wynajęcia zaraz. Plac św. Aleksandra 14, wiadomość u stróża. 27199

Stajnia, wozownia, tanio. Ulica Mokotowska 55, przy pl. św. Aleksandra. 27241

Stajnia, wozownia i góra, w osobnym budynku, także zdatne na magazyn, do wynajęcia. Leszno 33. 2769r

Sklep duży o 3-ch oknach z pakamerem; 2 pokoje, piwnice w domu narożnym, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: róg Chłodnej i Elektoralnej w składzie wódek Mokiejewskiego. 26541

Sklep duży narożny do wynajęcia od 1 października lub wcześniej. Nowogrodzka № 33 róg Marszałkowskiej. 24968

Z powodu wyjazdu, zaraz do wynajęcia mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią, przedpokojem, spiżarnią wodociągiem, zlewem. Ulica Nowolipie № 12, dwunasty, na 1-m piętrze w oficynie. 27124

3 pokoje do odnajęcia, front, 2-e piętro, 35 rubli miesięcznie. Chmielna 31. 26497

5 pokojów, szósty dla służby, na 1-m piętrze do wynajęcia. Krucza 5. 27029

6 pokoi na 2-m piętrze do wynajęcia. Ul. Chmielna № 14, u właściciela domu. 26881

6 i 5 pokoi do wynajęcia. Chmielna № 13, na drugiem piętrze, front, wszelkie wygody. 26080

Doniesienia rozmaite,

Adres: Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 2131r

Akuszerka A. M. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna № 20. 27197

Chińskie i japońskie nadchodzące nowe towary, oraz oryginalną wyborową chińską herbatę, z ustępstwem rabatu, począwszy od dziesięciu funtów, poleca Edward Coqui, ul. Wierzbowa № 6. 24729

Chustki wełniane, barchany kolorowe, płótna, perkale, hafty. Br. Jabłkowscy. Hoża № 14. 26954

Exsiccator dezinfektuje stajen, obory, zapobiega zarazy. Broszurki bezpłatnie. Ritter, Królewska. 2417r

Fabryka kapeluszy przyjmuje do przerabiania damskie i męzkie najnowszych fasonów, można dostać nowych. E. Nasielski. Ulica Długa № 12. 27067

Instytut szczepienia ospy ochronnej d-rów Wł. Mączewskiego i K. Sierpińskiego, Warszawa, Marszałkowska № 116. Posiada zawsze świeżą krowiarkę. 26650

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstalunki, wykończa starannie, niedrogo. Marszałkowska 94. 25850

Miodowa 12—17. Nadrabianie pończoch kopiejek 35. — Tamże potrzebna wykończarka. 27240

Marja Schesz, Nowy-Świat 44. Pracownia sukien, okryć i futer damskich. Ceny umiarkowane. 25315

Obiady prywatne miesięcznie. Cena przystępna. Daniłowiczowska № 8, mieszkania № 23. 27266

Opakowanie mebli, fortepianów, wykonywa solidnie zakład opakowań, Maków Solna № 9. 26981

Odciski niszczy zupełnie „Arago", flakon kop. 30—50. Stanisław Górski, Tłomackie № 13. 25623

Obiady prywatne na świeżem maśle. Nowogrodzka 14, m. 4. 27186

Przyjmuje panienki ze wszystkiem, na naukę krawieccczyzny z krojem. Marszałkowska № 141, mieszkania 14. 27091

Pończoszki dziecinne, damskie, skarpetki, nadrabianie—gatunki wyborowe. Wspólna 26, mieszkania 6. 27096

Potrzebne dziecko do piersi. Ul. Chmielna № 81, mieszkania № 23, dom Piaseckiego, Józefa Radecka. 27259

Potrzebna mamka zdrowa, ze świeżym pokarmem. Podwale 3, stróż wskaże. 27279

Specjalna fabryka gorsetów hygienicznych Józefiny Knoff, Marszałkowska 141, wprost ul. Rysiej. Wyrób gorsetów we wszelkich gatunkach i w najnowszych fasonach paryskich, fiszbinows od rs. 2. 25867

Umeblowanie mieszkań, zakładanie portier, firanek i wszelkiego rodzaju roboty tapicerskie. Otomany gotowe, fotele, krzesła, fantazyjne rolety. Materace. Ceny umiarkowane. Nowy-Świat 47. — Krzyżanowski. 26694

W. Gundelach, Nowy-Świat 60, pracownia sukien i okryć damskich wykonywa obstalunki elegancko, podług ostatniej mody. Ceny umiarkowane. 25052

Wyżymaczki specjalnie reparuję najtaniej, z gwarancją roczną, oraz i maszyny do szycia. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna 21. 26793

45 rubli nagrody, za odniesienie samego listu zastawnego ziemskiego na 100 rubli, bez talonu i kuponów, serji V lit. E, № 10678. Wilcza 53, mieszkania 13. 26761

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Сентября 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)